



Danuta Nikitenko, Włodzimierz Nikitenko: *Pamiętliwe sąsiedztwo*

*Pamiętliwe sąsiedztwo*

*(dla czytelników od lat 18)*

**Współczucie** – dosłownie:

*„wspólne odczuwanie”*

*rodzi się ze zranień własnego*

*serca, które czynią nas wrażliwymi,*

*na innych zranionych...<sup>1</sup>*

*/ John Welwood /*

Niezwycie zawiła, a może nawet fascynująca, by nie powiedzieć do pewnego stopnia sensacyjna wciąż pozostaje, kwestia stosunków Polski z Ukrainą, szczególnie podejmowana w czasach nam współczesnych. Sąsiedztwo naszego południowo-wschodniego partnera granicznego, samodzielnego i niepodległego kraju, od sierpnia roku 1991 państwa, to również nasze polskie ciągle bardzo trudne, bo *pamiętliwe*<sup>2</sup> sąsiedztwo. Z mniej lub bardziej złożonych powodów, tzw. *problem ukraiński* wśród dużej części społeczeństwa polskiego i ukraińskiego, wzbudza wciąż dosyć silne i bardzo różne emocje. Mówiąc wprost, dotyczy on zarówno kultury obu krajów jak i faktów, mocno uwikłanych i bezsprzecznie poplątanych ze sobą.

Polacy mają głęboką świadomość, że Ukraina to drugie co do wielkości państwo obecnej Europy (603.700 km<sup>2</sup>), które istnieje na arenie europejskiej, głównie ze względu na swoje bogactwo, wynikające z warunków klimatyczno-przyrodniczym, dość zróżnicowaną *florę i faunę*<sup>3</sup> i bogactwa naturalne, jak również dalece interesującą historię tego kraju. Zainteresowanie tą częścią Europy, zawsze było silne, jednak w ostatnich latach nasiliło się z uwagi na krystalizującą się sytuację polityczną, która spowodowała wielkie zainteresowanie

---

<sup>1</sup> H.Exley, *Możesz na mnie liczyć*, New York 1998, s. 6.

<sup>2</sup> **Pamiętliwe** – wykazujące skłonność do pamiętania doznanych krzywd, przykrości; zawziętość; Źródło: Szymczak M.(red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1979, s. 589.

<sup>3</sup> **FLORA** – ogół roślin występujących na określonym obszarze, w określonej epoce geologicznej i określonym środowisku ekologicznym; **FAUNA** – ogół gatunków zwierząt charakterystycznych dla pewnego terytorium, środowiska lub określonego okresu geologicznego; Źródło: Szymczak M.,(red.), dz.cyt., t. 1, Warszawa 1978, s. 577 i 598.

w mediach polskich i zagranicznych. Z perspektywy polskiego sąsiedztwa, dzieje Ukrainy wywołują dużo kontrowersyjnych opinii. Społeczeństwo polskie jest jednak w tych opiniach bardzo podzielone z uwagi na różne uwikłania polityczne, jak i zaszczości historyczne związane z ogromną liczbą polskich rodzin zamieszkujących tereny Ukrainy ówczesnej Polski. Większość członków tych rodzin nadal jest mocno związana emocjonalnie z tamtymi terenami, choćby poprzez dziadków, jak i rodziców, którzy przeżyli tam nierzadko bardzo wstrząsające chwile.

Głównym czynnikiem decydującym o wielkości tego państwa jest jego 49 milionowa liczba obywateli (w 2003 roku), gdzie ok. 80 % to Ukraińcy; ok. 15-17 % Rosjanie; pozostali, to generalnie Polacy, Białorusini i Żydzi, nie licząc „mieszanek” z Łemkami oraz Mołdawią, a także Bułgarią, Węgrami i Rumunią.<sup>4</sup> Z końcem wieku XX, Ukraina osiągnęła znaczny już pułap rozwoju cywilizacyjnego, zmierzający obecnie w coraz większą odrębność w stosunku od krajów słabiej rozwijających się.

Dzieje sąsiadującego z nami tego właśnie państwa i narodu, rozpoczęły się około 150-100 tysięcy lat p.n.e. Więcej śladów bytności w tych okolicach, zachowało się z czasów wspólnot pierwszych wędrownych plemion zbieraczy i myśliwych, przybyłych tu najprawdopodobniej z równinnych okolic bliżej nieokreślonych obszarów Azji okresu górnego paleolitu. Warunki do życia pod względem przyrodniczym i klimatycznym, tereny te osiągnęły dopiero jednak wraz z cofającym się lodowcem około 12.000 lat temu. Pierwsze odkryte, a zamieszkałe tu kultury, wywodzą się z zasięgu neolitycznych cywilizacji czarnomorskich, czyli najprawdopodobniej pogranicza *kultury bugo-dniestrowskiej*, oraz tzw. *kultury trypolskiej*, sytuującej się około 4000-2500 lat p.n.e. Kolejnymi osadnikami tych ziem, zostali najprawdopodobniej konni wędrowcy okolic Krymu.<sup>5</sup> Posługiwali się już narzędziami z żelaza i nazywano ich – *Kimmerami*. Ich rodowodu należałoby szukać jednak nie tylko w okolicach Morza Czarnego, ale już wśród coraz liczniejszych rodzin koczowników *ludów indoeuropejskich* okresu lat około 750 p.n.e. Następne ślady bytności ludzkiej na tych terenach, pochodziły z rejonów Euroazji Południowej i byli nimi najpierw – *Scytowie*, a następnie *Sarmaci*. Oba ludy, posiadały znaczną już „domieszkę” etniczną ludów tureckich, by nie powiedzieć wprost – ludów plemion rozległej i bardzo licznej rodziny *Chazarów*. Jako jedne z ostatnich grup osadniczych omawianego regionu, zaistniały tu kultury okresu późnorzymskiego, a ściślej *kultura zarubiniecka* (jej zasięg: od Bugu i Prypeci do Berezyny i Dniepru; związany był ze znaczną gospodarką leśną i zabagnieniem terenu) oraz *kultura czerniachowska* (jej zasięg: dorzecze dolnego Dniepru aż do ujścia Desny i Dońca, dotykających na zachodzie do Niziny Wołoskiej i Aluty).<sup>6</sup> O ile znaczna część współczesnych badaczy uważa obie wymienione kultury za pokrewne *Słowianom*, o tyle druga część, jest temu wyraźnie i absolutnie przeciwna, ponieważ nie istnieją wyraźne dowody na ich wspólne jakoby pokrewieństwo. Raczej skłaniać się można bardziej ku osobliwej „mieszance” stworzonej w oparciu o plemiona *Bałtów*, jak i wyraźnie germańskich *Gotów* (*ślady odnalezione w okolicach Hrubieszowa*). Jeszcze inni, próbują systematyzować ten układ w rodzinie tzw. *Słowian Wschodnich*, co może nie mieć

---

<sup>4</sup> G.Ajdacki (red.), *Wielki atlas świata*, Warszawa 2003, s. 253.

<sup>5</sup> K.Godłowski, J.Kozłowski, *Historia starożytna ziem polskich*, wyd. V uzupełnione, Warszawa 1983, s. 42-43.

<sup>6</sup> Z.Bukowski, K.Dąbrowski, *Śladami kultur azjatyckich*, Łódź 1978; P.Kaczanowski, J.K.Kozłowski, *Najdawniejsze dzieje ziem polskich*, Kraków 1998; A.Błazejowski, *Starożytni Słowianie*, Wrocław 2007.

wielkiego uzasadnienia w istniejącym źródłach (tę akurat „rodzinę” klasyfikuje się generalnie po wspólnych korzeniach genealogicznych, tkwiących w językoznawstwie: *Rosjan, Białorusinów, Ukraińców* oraz oczywiście *Polaków*).

W ten sposób dowiadujemy się jak dalece wymieszany jest to obszar pod względem narodowościowym i etnicznym, gdzie problematyka związana z *etnocentryzmem*,<sup>7</sup> uprzedzeniami i *stereotypami*<sup>8</sup> jest tłem zdarzeń i stanowi podstawę rozważań nad przyczynami tła nieporozumień, wytworzonych pod wpływem tak dużego wymieszania kultur i narodów.

Aby dotrzeć do bardziej formalnych relacji polsko-ukraińskich należy cofnąć się do około XIV wieku. Choć faktycznie jego zręby, sięgają czasów jeszcze wcześniejszych. Terytorium wzajemnego działania, obejmowało początkowo tylko tereny tzw. *Kijowszczyzny* oraz *Bractawszczyzny*, a dopiero od około połowy wieku XVII, również i *Czernihowszczyzny*. Scalanie tego obszaru, sięga czasów najprawdopodobniej okresu bardzo wczesnej *Rusi Kijowskiej*, czyli przełomu wieku IX – X. Wiadomo także skąd inąd, że znaczna część powierzchni państwa późniejszej Ukrainy, stanowiła natenczas jeden z podstawowych filarów późniejszego państwa Rusi, budowanej przez twórcę i założyciela, jakoby potomka Waregów, a zarazem wielkiego lokalnego (mitycznego?) księcia – **Włodzimierza Wielkiego**.<sup>9</sup> Jednym z największych ówczesnych ośrodków kultury i gospodarki tych ziem, promieniujących w wiek XI, bez wątpienia pozostawał – Kijów. Miasto, które posiadało natenczas już status jednego ze znacznych miast Europy. Niestety, wciąż przemieszczające się wówczas hordy dzikich ludów azjatyckich (generalnie *Tatarów* i *Turków*, choć nie tylko), jak i ciągnące się latami lokalne większe i mniejsze wojny bądź tylko większe lub mniejsze walki wewnętrzne, doprowadziły do prawie całkowitego i doszczętnego jego zniszczenia. Dopiero zdecydowanie duży napływ ludności polskiej i jej osadnictwo, spowodowało zwiększony rozkwit życia gospodarczego (szczególnie rozwój handlu) i społecznego, który wspierany był przez panującego wówczas

---

<sup>7</sup> **Etnocentryzm** – postawa polegająca na skłonności członków pewnej grupy społecznej do uważania jej za lepszą lub wyższą od innych; prowadzi często do fanatyzmu, rasizmu i nacjonalizmu; Źródło: Szymczak M. (red.), dz.cyt., t. 1, s. 558; **Etnocentryzm** to również :„skłonność do spostrzegania świata przez pryzmat własnych filtrów kulturowych – *Uczymy się w określony sposób spostrzegać i interpretować zachowania innych....* . W tym ujęciu etnocentryzm per se nie jest ani dobry, ani zły ...,” Źródło: Matsumoto D., Juang L., *Psychologia międzykulturowa*, Gdańsk 2007, s. 87.

<sup>8</sup> **Stereotyp** – funkcjonujący w świadomości społecznej skrótowy, uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości odnoszący się do rzeczy, osób, grup społecznych, instytucji itp. Często oparty na niepełnej lub fałszywej wiedzy o świecie, utrwalony jednak przez tradycję i nie ulegający zmianom; Źródło: Szymczak M.(red.), dz.cyt., t. 3, s. 332; **Stereotypy** to również uogólnione przekonania dotyczące grup ludzi, a zwłaszcza ich cech psychicznych i osobowościowych; stereotypy mogą być zarówno pozytywne jak i negatywne; stereotypy na temat grupy własnej nazywamy *autostereotypami*, natomiast dotyczące innych grup to *heterostereotypami*; Źródło: Matsumoto D., Juang L., *Psychologia międzykulturowa*, Gdańsk 2007 s.94-95.

<sup>9</sup> **Włodzimierz Wielki** – wielki książę kijowski zwany również „Pięknę Słoneczko”, bądź „Chrzciciel”, był synem Świętosława, po którego śmierci odsunął braci do władzy obejmując tron w Kijowie; w 983 roku pokonał plemię Jaćwingów, pozostając sprzymierzeńcem cesarza Bizancjum – Bazylego II w jego walkach z Bułgarami; w 988 poślubił siostrę cesarza – Annę, łącząc ten ślub z chrztem Rusi w obrządku wschodnim; w roku 981 odebrał Polsce – Grody Czerwieńskie, co nie wpłynęło jednakże ujemnie na stosunki z Polską; faktycznie jego syn – Jarosław Mądry dopiero zjednoczył ziemie Rusi i zacieśnił jej więzy z Europą; kanonizowany około XIII wieku; Źródło: Kiryk F., Jureczko A. (red.), *Szkolny słownik biograficzny*, Kraków 1996, s. 444.

polskiego króla **Kazimierza III** zwanego później Wielkim<sup>10</sup>. Okres ten należy do świetniejszych w historii tego miasta.

Zasiedlanie i przekształcanie całego obszaru ówczesnego obszaru Ukrainy w „tętniące życiem” centra ludzkie, nastąpiło najprawdopodobniej dopiero jednak z końcem wieku XV. Otóż na znacznej większości bezludnej dotąd połaci dzikich trawiastych stepów, rozciągających się od źródeł Zachodniego Bugu i Dniestru, gdzie sytuuje się Podole, aż do zabagnionych wysepek obu stron Dniepru, i dalej ku obszarom rozległej Wyżyny Donu, zaczął się wówczas ożywiony ruch społeczno-gospodarczy. Mianowicie, coraz częściej osiadali tu samotnie lub z towarzyszącymi im czasami tylko rodzinami, bądź tylko przyjaciółmi albo znajomymi, uciekający przez obowiązkiem pańszczyzny i bezprawiem szlacheckim chłopcy polscy i ruscy, ale też różnego rodzaju bezdomni, oraz *banici* (wygnańcy). Dołączali do nich także wolni osadnicy z południa Europy oraz Bliskiego Wschodu, nie wspominając o wciąż trwających na tych terenach „wędrownkach ludów”. Mało tego, coraz częściej pojawiała się również w tych okolicach *krnqbrna*<sup>11</sup> wobec obowiązującego ówczesnie prawa również szlachta i mieszczenie z różnych obszarów. Dopełniali tego całego wielce osobliwego „osadnictwa” różnych odmian wędrowcy, pielgrzymi, awanturnicy, wyobcowani dziwacy, jasnowidzący i „wszelkiej maści” poszukiwacze przygód, a także zwykli bo pospolici przestępcy, ze wszystkich możliwych ówczesnych stron kontynentu, z przewagą ościennych chanatów tatarskich, jak i rozległego państwa sułtańskiego, bądź terenów rozległej i wciąż tajemniczej, bo jednak odległej Azji. Wszyscy, aby się utrzymać i prowadzić życie na określonym jednak poziomie, musieli w mniejszym bądź większym stopniu, osobiście bądź przez wynajętych ku temu specjalnie ludzi, trudnić się również uprawą roli, myślistwem, rzemiosłem, bartnictwem, zbieractwem, handlem, rybołówstwem... W miarę upływu czasu, zamartwiając się o własne kruche bezpieczeństwo, budowali również coraz doskonalsze i bardziej ufortyfikowane osady (*sicze*), a nawet obozy-twierdze, oraz organizowali także własne coraz lepsze oddziały zbrojne, słynące z coraz większej bitności, przebiegłości, szybkości, skuteczności, jak i podstępności działania.

Jednym z pierwszych, który rzeczywiście sięgnął i próbował ucywilizować tę nową, choć nie do końca jeszcze sprecyzowaną „masę militarną”, był natenczas władca Polski – **Jan**

---

<sup>10</sup> **Kazimierz III Wielki** (1310-1370) – król Polski od roku 1333; ostatni z dynastii Piastów; syn Władysława I Łokietka i Jadwigi księżniczki wielkopolskiej; w sojuszu z Węgrami i papieżem dążył do zjednoczenia wszystkich ziem polskich w granicach wczesnośredniowiecznej władzy Bolesławów; w roku 1335 za cenę 20 tysięcy kup groszy praskich uzyskał zrzeczenie się Jana Luksemburskiego do korony polskiej; w roku 1339 mimo wygranego procesu z Krzyżakami nie odzyskał zagrabionych przez nich ziem; dopiero w roku 1343 odzyskał Kujawy i Ziemię Dobrzyńską; w latach 1340-1349 z pomocą Węgier przejściowo opanował ziemie Rusi Halicko-Włodzimierskiej. W 1366 zajął Podole; prowadząc wojny o Śląsk w roku 1343 odzyskał Wschowę i część Wielkopolski, a w roku 1351 opanował część Mazowsza; sprawował władzę scentralizowaną, choć bardzo intensywną osadniczo – ponad 1000 lokacji miejskich; zwiększył dochody państwa z żup solnych; skodyfikował prawo, uporządkował podatki i system monetarny oraz celny; podniósł obronność i bezpieczeństwo państwa (zbudowano wtedy około 70 zamków; polecił budowę murów obronnych wokół miast; w roku 1364 zainicjował powstanie na terenie państwa polskiego – Akademię Krakowską (późniejszy Uniwersytet Jagielloński); podniósł i umocnił autorytet władcy w Europie, oraz znaczenie Polski na kontynencie); Źródło: Adamczyk-Szczecińska H., Mańkowska A., Zalewska K., dz.cyt., s. 153.

<sup>11</sup> **Krnqbrny** – nie dający sobą kierować, uparty, nieposłuszny, znamionujący upór i przekorę; Źródło: Szymczak M., dz.cyt., t. 1, Warszawa 1978, s. 1049.



**Olbracht.**<sup>12</sup> On właśnie w roku 1489, wykorzystał tzw. *kozaków* w roli przewodników i zwiadowców, w swojej wyprawie ku obszarom Bukowiny. Około wieku XVI natomiast, zaczęła się coraz bardziej materializować na terenie obecnej Ukrainy tzw. *kozaczyzna*. Posługując się zupełnie swobodnym tłumaczeniem określenia „kozak”, otrzymujemy wyjaśnienie tego określenia jako: *awanturnik* (tur. quazzaq – „awanturnik”), *stróż*, *wartownik*.<sup>13</sup> Kozaczyzna trwała i walczyła o scalenie, jak i własną rzeczywistą niepodległość, aż do jej zupełnej i ostatecznej likwidacji w roku 1775. Wtedy bowiem, rozporządzeniem wielkiej imperatorowej, a zarazem carycy Rosji – Katarzyny II Wielkiej, została bezpowrotnie włączona w skład wielkiego *Imperium Rosyjskiego*. Generalnie, tym samym układ likwidacji państwa polskiego w procesie rozbiorowym, jakoby „przy okazji”, zlikwidował zarys dojrzewającej „państwowości” ukraińskiej. Większa jej część, terytorialnie trafiła w skład korony rosyjskiej, gdzie poddano ją automatycznie intensywnej rusyfikacji. Natomiast spory teren dawnej *Rusi Czerwonej*, włączono w skład monarchii Habsburgów. Przy czym, caryca Katarzyna II, aby mieć specyficzną grupę *kozactwa* zawsze tylko po swojej stronie, w 10 lat później (już w roku 1785) przyznała kozackim oficerom przywileje i prawa, jakie posiadała natenczas cała szlachta rosyjska. Nazwa – *kozak*, *kozactwo*, przetrwała generalnie aż do naszej współczesności. Ostatnie bodajże powstające grupy kozackie, to tzw. *kozacy amurscy*, „stworzeni” przez władzę sowiecką w połowie XX wieku z zawodowych grup górników (głównie z rejonów Nerczyńska), jak również przesiedleńców okolic Jeziora Bajkał. Zapewne inną, choć także jedną z ostatnich grup *kozactwa*, byli bodajże : *kozacy kubańscy* (organizacja wojskowa z przełomu XIX – XX wieku, a ściślej roku 1860-1920 z rejonu: Krasnojarskiego Kraju, Stawropolskiego Kraju, Adygeji oraz Karaczajo-Czerkiesji). Przy czym aktualni badacze problemu zarówno „*kozactwa*”, jak i „*kozaczyzny*”, wyróżniają w tej grupie jeszcze inne, wcześniejsze jej części składowe, głównie: *kozacy dońscy* (najbardziej liczna grupa z okolic rzeki Don); *kozacy terscy* (przybyli na ziemie ukraińskie około XVI wieku z rejonu Kaukazu, osiedli w pobliżu rzeki Terek); *kozacy astrachańscy* („strażnicy” Imperium Rosyjskiego z okolic Wołgi k/Astrachania); *kozacy uralscy* (z nad rzeki Ural); *kozacy burscy* (tzw. „nadbużańscy”, utworzeni z kawalerii walczącej z Turkami, w ich składzie m.in.: Mołdawianie, Serbowie, Wołosi, Bułgarzy); *kozacy czarnomorscy* (z kozaków Zaporozża po likwidacji ich osad przez carycę Katarzynę II); *kozacy Siedmiorzeczca* (z okolic Ałma-Aty, a pochodzący z rejonów Kazachstanu i Kirgistanu); *kozacy orenburscy* (z okolic rzeki Iset, Orenburg, Samary, Ufy, Czelabińska); *kozacy ussuryjscy* (z okolic rzeki Sungarii, Ussuri i jeziora Chanka); *kozacy nadbajkałscy* (utworzeni w drugiej połowie XIX wieku w rejonie Jeziora Bajkał, a wywodzący się głównie z okolic Syberii: głównie Buriaci i Ewenkowie); *kozacy syberyjscy* (stworzeni z początkiem wieku XIX przez cara Aleksandra,

---

<sup>12</sup> **Jan Olbracht** – (1459-1501) król Polski, syn Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki; w latach 1486-1490 prowadził czynne wojny na Rusi z Tatarami; w roku 1490 podjął starania o tron Węgier, ale przegrał z bratem – Władysławem Jagiellończykiem natenczas królem Czech; aby zapewnić sobie poparcie szlachty wydał w roku 1496 *statuty piotrkowskie*; w 1497 toczył przegraną wojnę z Mołdawią, która znacznie przetrzebiła szeregi szlachty – od wtedy powiedzenie: „*za króla Jana Olbrachta w Polsce wyginęła szlachta*”; Źródło: Kiryk F., Jureczko A., (red.), dz.cyt., s. 173-174.

<sup>13</sup> Wg *Codexu Cumanicus* z Kaffy z okresu końca wieku XIII, obecnie w Bibliotece św. Marka w Wenecji.



wydzieleni z kozactwa Siedmiorzeczca) oraz *kozacy azowscy* (z osad rejonu Morza Azowskiego, przeznaczeni do patrolowania wybrzeża morskiego).<sup>14</sup>

Oczywistym pozostaje więc, iż tą bardzo różnorodną w swojej strukturze grupę narodowościową, ciągle targaną buntami, powstania i niepokoje wewnętrzne, walka o władzę i bezwzględne przywództwo, powodowane dodatkowo formalnymi lub nie, związkami małżeńskimi i pokrewieństwem rodzinnym, oraz dziećmi zaistniałymi z tych związków. Do znacznych i zapamiętanych wielkich „przewrotów i szumów rewolucyjnych” tego obszaru, zaliczyć zapewne można m.in.: powstanie **Krzysztofa Kosińskiego**<sup>15</sup> (lata 1591-1593) bądź **Semena Nalewajko**<sup>16</sup> (lata 1595-1597). Mimo, że oba zakończyły się klęską, to wcale jednak nie uspokoiły tego jakoby pierwowzoru podjętej już wyraźnej walki o własną, czyli odrębną tożsamość narodową. Najważniejsze z powstań, pod wodzą wielkiego hetmana **Bohdana Chmielnickiego**<sup>17</sup> w roku 1648, mimo wygranej, mocą tzw. *ugody w Perejestawiu* w roku 1654,

---

<sup>14</sup> Serczyk W., *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje kozaczyzny do roku 1648*, Kraków 1984; Podhorecki L., *Sicz Zaporoska*, Warszawa 1978; Romański R., *Kozaczyzna*, Warszawa 2004; Jakowenko N., *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Lublin 2000; Kamiński A.S., *Historia Rzeczypospolitej Wielu Narodów. Obywatele, ich państwa, społeczeństwo, kultura*, Lublin 2000.

<sup>15</sup> **Kosiński Krzysztof** – (1545-1593), ataman (dowódca) kozacki, choć szlachcic polski; urodził się na Podlasiu na Ziemi Drohiczyńskiej; wywodził się z rodu szlacheckiego herbu Rawicz; był przywódcą pierwszego głośnego buntu kozaków przeciwko magnaterii w latach 1591-1593; lekkoduch i hulaka, który po utracie majątku w roku 1586 przystał do <kozaków zaporoskich>. Natomiast w roku 1590, z poręki wielkiego hetmana koronnego RP – Jana Zamoyskiego, otrzymał tytuł – *pułkownika* kozaków rejestrowych. Otrzymał wtedy także nadział ziemi w postaci: Rokitna i Olszanicy w województwie kijowskim. W roku 1591, nadział tych miejscowości otrzymał jednocześnie magnacki ród Ostrojskich, co doprowadziło do otwartego prywatnego konfliktu zbrojnego między rodami. Kosiński, jako samozwańczy ataman, uderzył w siłę około 5000 kozaków na rodowe siedziby Ostrojskich i innych magnatów, paląc dokumenty nadania ziemi i plądrując dwory; całość zamieszania przekształciła się wkrótce w prywatną wojnę kozacko-chołopską, zwaną – *Powstaniem Kosińskiego*; w roku 1593 został jednak pokonany i wzięty do niewoli w okolicach miejscowości Piątek. Nie do końca zrozumiałym pozostaje zdarzenie próby ponownego wzniesienia buntu wśród Kozaków w miejscowości – Czerkasy, gdzie najprawdopodobniej wtedy zginął; Źródło: Rawita-Gawroński, F., *Kozaczyzna ukraińska w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII-go wieku: zarys polityczno-historyczny*. Warszawa 1922.

<sup>16</sup> **Nalewajko Semen** – urodził się w Husiatynie około 1540 lub 1550 roku jako syn miejscowego kuśnierza; był zamieszany w zabójstwo właściciela miasta Husiatyn i dlatego zbiegł w szeregi kozactwa; był jednym ze słynnych samozwańczych atamanów kozackich słynących z okrucieństwa, który dowodził grupą napadającą na Turków i Tatarów, a także organizatorem wypraw łupieżczych na Węgry i Mołdawię; przywódca powstania i wojny chołopsko – kozackiej w latach 1595-1596 na obszarach obecnej Ukrainy i Białorusi; dokonał rzezi i pogromu mieszczan i Żydów w miejscowościach Słuck i Mohylew; pokonał go hetman koronny – Stanisław Żółkiewski w okolicach Ostrego Kamienia, a następnie Łubni; konsekwencją tego zdarzenia była zdrada i wydanie przez własnych ludzi w ręce polskie, za darowanie życia i majątków części kozactwa; po 10 miesiącach śledztwa skazany został na karę śmierci i powieszony na Górze Szubienniczej, gdzie około 200 lat później wybudowano słynną – Cytadelę Warszawską. Zyskał miano bohatera narodowego; według legendy, miał zostać upieczony przez Polaków wewnątrz metalowego wołu, a nie powieszony; jego imieniem nazwano później wiele ulic ukraińskich miast, a Bank Narodowy Ukrainy zamieścił jego podobiznę na monecie o nominale 20 hrywien; Źródło: Serczyk W.A., *Historia Ukrainy*, Wrocław 2001; Kołodziejczyk D., *Jak Kozacy państwo budowali, a Lachy historię im pisali*, [w:] Franz M., *Idea państwa kozackiego na ziemiach ukraińskich w XVI–XVII wieku*, Toruń 2005, recenzja w „Przegląd Historyczny”, Nr 98 (4), rok 2007, s. 578.

<sup>17</sup> **Chmielnicki Bohdan** – (ok. 1595-1657) polski szlachcic, hetman i polityk kozacki, bohater narodowy Ukrainy; cześnik czehryński; początkowo przeciwnik zerwania stosunków z RP, po zatargu z podstarościm Czaplińskim zbiegł na Zaporozże w roku 1647; tam skupił wokół siebie zbuntowane kozactwo; w roku 1648 zorganizował powstanie przeciwko RP; w sojuszu z Tatarami wygrał m.in. pod Korsuniem i Piławcami; przegrał m.in. w okolicach Zborowa i Beresteczka; od tej chwili zabiegał o włączenie Ukrainy do Rosji, czego dowodem była tzw. „ugoda w Perejestawiu”, gdzie rada kozacka pod jego przewodnictwem złożyła śluby wierności carowi; w trakcie

wyraźnie podzieliło po raz pierwszy ziemie ukraińskie na tzw. *Ukrainę lewobrzezną* z Kijowem – dla Rosji, i pozostałą część, tzw. *Ukrainę Zachodnią* – dla Polski. Warto mieć tutaj na uwadze także inny wątek, poczynania jednego z ostatnich znacznych hetmanów ziemi ukraińskiej – **Jana Mazepy Kołodyńskiego** (także: *Kołedyńskiego* lub po prostu *Mazepy*; działania lat 1687-1708), który za wszelką cenę starał się oderwać część Ukrainy i przyłączyć ją do Polski.<sup>18</sup> Istotny jednakże problem kozactwa pozostał, nawarstwiał się i choć stosunkowo wolno, to wciąż coraz bardziej jednak dojrzewał, czekając na czas swojego ostatecznego rozwiązania. Wtedy też najprawdopodobniej, zaczął już w pełni, pod wpływem uzyskanych wcześniej swobód, praw wolności, oraz swoistego coraz bardziej dojrzałego rozwoju intelektualnego, krystalizować pierwiastek faktycznej państwowości ukraińskiej. Trwało to dosyć długo, aby w końcu osiągnąć swoje *apogeum*<sup>19</sup> z końcem wieku XIX. Coraz bardziej wyraźnie przy tym, dominowało już dość powszechnie tzw. *awanturnictwo polityczne*, jak i panoszący się po obu stronach pogranicza polsko-ukraińskiego, wybujały i coraz mocniej przesadzony, a wciąż na nowo podsycany narodowościowy *nacjonalizm*.<sup>20</sup> Charakterystyczne, powstające z czasem *rany i blizny* tych ciągłych starć, bądź nawet mniejszych lub większych walk, jak i prezentowanej coraz wyraźniej po obu stronach polityki, wciąż pogłębiała do maksimum rysa wzajemnej nieufności, różnego postrzegania, jak i rozumienia najprzeróżniejszych haseł wolności i swobody. Wzmacniał ten istniejący *front*, budowany przez lata (a może jednak przez całe wieki?), opasty katalog ludowych, zwyczajowych i coraz bardziej społeczno-politycznych tradycji, nakazów i zakazów w stosunku do wyraźnie odcinającej się już – *ukraińskiej mniejszości narodowej*, zaistniałej częściowo także i w strukturze rodzimej państwowości polskiej.

Początkowy istotny przełom w tych pamiętliwych, bo ciągle napinanych do granic wytrzymałości obustronnych sąsiedzkich stosunkach społeczno-gospodarczych Polaków i Ukraińców, nastąpił wyraźniej dopiero na pograniczu wieku XVIII i XIX. Budowa wielkiego *Imperium Rosji*, wymusiła konieczność swoistego „budzenia” narodów tego wielkiego terytorium państwa rozmieszczonego praktycznie na powierzchni Euro-Azji, dotykając tym samym Ukraińców. Przede wszystkim na płaszczyźnie edukacji, jak i tworzenia własnego

---

wojen szwedzkich znów przeciwko Polsce; Źródło: Adamczyk-Szczecińska H., Mańkowska A., Zalewska K., *Słownik szkolny – postacie historyczne*, Warszawa 1997, s. 55; Kiryk F, Jureczko A. (red.), dz.cyt., s. 75-76.

<sup>18</sup> **Kołodyński Jan** (także: Kołedyński, lub popularnie: Mazepa; ok. 1644-1709) – wywodził się z repolonizowanej wołyńskiej rodziny szlacheckiej podczaszego czernichowskiego i atamana kozackiego – Adama Stefana; był zwolennikiem ugody z Rzeczpospolitą; od ok. roku 1657 pełnił rolę paza, a po powrocie ze studiów – dworzanina króla Jana Kazimierza; po abdykacji króla i śmierci ojca, osiadł w rodzinnych Mazepińcach; poparł rokosz J.Lubomirskiego i zbiegł na Zdobnie, gdzie wstąpił na służbę do hetmana Piotra Doroszenki; tam wkrótce obwołano go także hetmanem; skutkiem ugody ze szwedzkim królem Karolem XII i Stanisławem Leszczyńskim, przyrzekł przyłączyć Ukrainę Zdobnieńską do Polski, wzniecił powstanie wśród kozactwa w roku 1708; niestety poparła go bardzo mała część kozactwa, wobec czego uciekł na do Turcji, gdzie zmarł w roku 1709; Mazepa poprzez liczne swoje przygody i podróże, stał się ulubionym bohaterem literatury romantycznej; jako pierwszy zastosował symbol trójzębu (tzw. tryzuba; najprawdopodobniej jeden z rodzajów broni służących do walki przez chłopstwo kozackie), który do dziś jest symbolem Ukrainy w postaci godła państwa. Źródło: Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1991, s. 669-670; Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 265; Sikorski F., *Kabewiaci w Akcji WISŁA*, Warszawa 1989, s. 11.

<sup>19</sup> **Apogeum** – najwyższy stopień, szczytowy punkt; Źródło: Szymczak M.(red.), dz.cyt., t. 1, s. 69.

<sup>20</sup> **Nacjonalizm** – postawa społeczno-polityczna i ideologia postępująca nadrzędność interesów własnego narodu, wyrażająca się w egoizmie narodowym, w dyskryminowaniu innych narodów, nietolerancji i wrogości w stosunku do nich (przeciwieństwo internacjonalizmu); Źródło: Szymczak M.(red.), dz.cyt., t. 2, s. 243.

zaplecza tzw. *inteligencji* w dosłownym rozumieniu *elit*<sup>21</sup> naukowych i *intelektualistów*.<sup>22</sup> W tym czasie także, coraz głośniejszą mówi się również o terenie Ukrainy jako tzw. *Małorusi*. Państwie i narodzie powstałym w wyniku „z mieszania” z narodem Rusinów, a więc m.in. Białorusinów, Mołdawian, Litwinów, ale przede wszystkim oczywiście – Rosjan i Ukraińców. Świat wybranej nauki, szczególnie sowieckiej, tak bardzo uwierzył w tę teorię, iż wciąż spiera się: ile i jakiej „domieszki” było wówczas, jeżeli w ogóle, więcej. Mało tego, coraz liczniejsze ośrodki naukowe z pierwiastkiem rosyjskim w strefie granicznej ziem polskich, dążą wyraźnie natenczas do rozgraniczenia, a może wyraźnie nawet oderwania, obu narodów od wiekowych związków z Polakami i państwem polskim. Odrębność tych narodów i zajmowanych przez nich ziem, w późniejszym czasie z użyciem przemocy i siły „sklejać” starał się „jedynie słuszny” reżim totalitarny „ojczulka” (ros. *batiuszki*) Stalina. Wielce znamienitym efektem tego złożonego i długotrwałego procesu, było na pewno zdecydowane odebranie w okresie popowstaniowym lat 1830-1850, około 350 tysiącom Polaków... tytułu i przynależności elitarniej ze stanu szlachty polskiej,<sup>23</sup> wdrażając im siłą rodowód rosyjski, bądź ukraiński, aby tylko nie polski...

Kolejnym, który próbował dokonać skutecznego przekroczenia odwiecznych granic ukraińskiej tożsamości narodowościowej, okazał się ukraiński narodowy demokrat – *Julian Romanczuk*.<sup>24</sup> Zdecydowanie domagał się zrozumienia zarówno zaspokojeniem tzw. *głodu ziemi* ukraińskiego chłopca, jak i dopuszczenia do głosu aspiracji narodowo – kulturalnych swojego wielkiego narodu. W ten sposób powstała już w roku 1890, wielka ugoda między narodem polskim i ukraińskim. Jako pierwsi, zaczęli wyraźniej dostrzegać Ukraińców jako

---

<sup>21</sup> **Elita** – grupa ludzi wyróżniająca się, uprzywilejowana w stosunku do reszty społeczeństwa ze względu na posiadanie pewnych cech lub dóbr cenionych społecznie; Źródło: Szymczak M.(red.), dz.cyt., t. 1, s. 539.

<sup>22</sup> **Intelektualista** – człowiek o dużej kulturze umysłowej, którego postawę cechuje przewaga intelektu (rozumu) nad emocjami; człowiek zajmujący się twórczą pracą umysłową; Źródło: Szymczak M.(red.), dz.cyt., s. 797.

<sup>23</sup> S.Yekelchuk, *Ukraina, narodziny nowoczesnego narodu*, Kraków 2009, s. 56.

<sup>24</sup> **Romanczuk Julian** (1842 – 1932) – urodzony w okolicach Halicza, dziennikarz, działacz społeczny i nauczyciel filologii klasycznej gimnazjum ukraińskiego we Lwowie; założyciel m.in. Towarzystwa Naukowego im. T.Szewczenki oraz gazety „*Batiwszczyzna*” (Ojcowizna); współtwórca *Ukraińskiej Partii Narodowo-Demokratycznej*; poseł na Sejm Krajowy w Wiedniu jako reprezentant mniejszości ukraińskiej; jeden z czołowych współtwórców tzw. *nowej ery*, czyli stosunków porozumienia polsko-ukraińskiego w roku 1890; w okresie I wojny światowej pozostawał przewodniczącym Ukraińskiego Komitetu Pomocy, jak i Ukraińskiej Rady Kultury w Wiedniu; od roku 1918 w składzie Ukraińskiej Rady Narodowej, który z dniem 10.11.1918 r. zaprzysięgał ministrów Państwowego Sekretariatu Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej; zmarł we Lwowie; Źródło: Maciak D., *próba porozumienia polsko-ukraińskiego w Galicji w latach 1888-1895*, Warszawa 2006; Grodziński St., *Sejm Krajowy Galicyjski 1861-1914*, Warszawa 1993.



osobny, bo integralny naród z końcem wieku XIX również mieszkający tu z rodzimi intelektualistami ukraińscy, m.in.: *Taras Szewczenko*,<sup>25</sup> *Iwan Franko*,<sup>26</sup> *Michaił Hruszewski*.<sup>27</sup>

Potomni utrwaliли te właśnie postacie obecnie jako bezsprzecznie wielkich i wiecznych bohaterów narodu na współczesnych banknotach swojego kraju. Wyraźniej jednak, dopiero upadek caratu i zwycięstwo gruntujących się zawiązków organizacji komunistycznych, pozwoliło formalnie i faktycznie na zaistnienie z dniem 20 listopada 1917 roku, po raz pierwszy jakoby suwerennego, osobnego i niepodległego ukraińskiego państwa, w postaci – *Ukraińskiej Republiki Ludowej*. Jej powstanie i niepodległość, ogłosił wówczas jeden z czołowych bojowników i wybitnych dowódców tych stron – *Semen Petlura*.<sup>28</sup>

Gorący i niespokojny czas *Wielkiej Rewolucji Październikowej*, jak i wydarzenia I wojny światowej, znów odmieniły losy zarówno tego młodego kształtującego się kraju, jak i jego narodu. Niestety, od samego początku odradzania tej państwowości, swoją niechlubną kartę pisali w tym udziale także i Polacy. Otóż za mniejszym bądź większym przyzwoleniem i wiedzą ówczesnego Naczelnika odradzającego się z popiołów 123 lat niebytu państwa polskiego – marszałka Piłsudskiego, nie zamierzali w czymkolwiek naprawdę ustępować Ukraińcom. Począwszy od płaszczyzny edukacji, a na płaszczyźnie polityki kończąc.<sup>29</sup> Rok 1921 i *Traktat Ryski* jako konsekwencja zakończonej wojny polsko-bolszewickiej, po raz kolejny dokonał rzeczywistego podziału ziem ukraińskich znów między Polaków i Rosję czerwoną, utrzymując ten stan aż do wybuchu II wojny światowej. Wtedy, w granicach państwa polskiego, zaistniały jako ziemie tzw. *Kresów Południowo-Wschodnich* następujące powiaty:

- a) Na terenach obecnego państwa Białorusi: *Prużana; Kosów Poleski; Łuniniec; Brześć n/Bugiem; Kobryń; Drohiczyn; Pińsk, Stolin Kamień Koszyrski*.
- b) Na terenach obecnego państwa Ukrainy: *Lubomł; Kowel; Sarny; Kostopol. Łuck; Włodzimierz Wołyński; Horochów; Dubno; Zdołbunów; Krzemieniec; Sokal; Rawa Ruska; Radziechów; Żółkiew; Kamionka Strumiłowa; Brody; Złoczów; Jaworów; Gródek Jagielloński; Lwów; Przemyślany; Zborów; Zbaraż; Tarnopol; Skalał;*

---

<sup>25</sup> **Szewczenko Taras** (1814-1861) – jeden z wybitnych poetów, literatów i malarzy uważany za wieszcz Ukrainy; od roku 1847 na zesłaniu; autor m.in. poematu – „*Hajdamacy*”; Źródło: Adamczyk-Szczecińska H., Mańkowska A., Zalewska K., dz.cyt., s. 295.

<sup>26</sup> **Franko Iwan** (1856-1916) – doktor filozofii Ukrainy; ideolog marksizmu, socjalista, twórca *Katechizmu komunistycznego* za co był sądzony i skazany; folklorysta ziemi ukraińskiej i pisarz, ma w dorobku około 5000 opracowań, do najbardziej znanych należą m.in.: *Zachar Berkut* (powieść, 1883), *Lasy i pastwiska* (opowiadania, 1883), *Ukradene szcztastia* (dramat, 1893), *Mojżesz* (poemat, 1905); polemizował na temat literatury polskiej, nazwał Mickiewicza poetą zdrady; Źródło: Kiryk F., Jureczko A. (red.), dz.cyt., s. 122.

<sup>27</sup> **Hruszewski Michaił** (1866-1934) – historyk, autor *Historii Ukrainy-Rusi*; działacz polityczny; prof. Uniwersytetu Lwowskiego; w latach 1914-1917 stał na czele *Związku Wyzwolenia Ukrainy*, który dążył do oderwania Ukrainy od Rosji; od 1917 r. w partii socjalistów rewolucyjnych; w latach 1918-1924 na emigracji; Źródło: Kiryk F., Jureczko A. (red.), dz.cyt., s. 163.

<sup>28</sup> **Petlura Semen** (1877-1926) – ataman ukraiński, od roku 1917 związany z ruchem nacjonalistycznym; w latach 1917-1918 dowódca naczelny wojsk ukraińskich walczący z opozycją wewnętrzną, pozostałością armii carskiej, jak i Armią Czerwoną; od roku 1919 w sojuszu polityczno-wojskowym z Polską; uczestnik wyprawy Piłsudskiego na Kijów; od roku 1920 na emigracji we Francji, gdzie został zamordowany w roku 1926 w odwecie za pogromy Żydów na Ukrainie; Źródło: Kiryk F., Jureczko A. (red.), dz.cyt., s. 313.

<sup>29</sup> D.Beauvois, *Polacy na Ukrainie 1831-1863. Szlachta polska na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie*, Paryż 1987.

*Brzeżany; Mościska; Rutki; Bóbrka; Sambor; Drohobycz; Turka; Stryj; Żydaczów; Rohatyn; Kałusz; Dolina; Stanisławów; Nadwórna; Tłumacz; Horodenka; Kołomyja; Podhajce; Buczacz; Trembowla; Kopyczyńce; Czortków; Borszczów; Zaleszczyki; Śniatyń; Kosów Pohucki.*<sup>30</sup>

Okres dwudziestolecia międzywojennego, nie wniósł do tych trudnych stosunków polsko-ukraińskich niczego nowego. Mało, tym bardziej pogłębił różnice w postrzeganiu obu sąsiedzkich narodów, idei i haseł niepodległości oraz rozumienia *wolności*. Żadne z wcześniejszych dążeń licznych „narodów sowieckich” niestety nie ziściło się. Nie powstała, jak zakładano wcześniej, jakaś zdecydowana i bliżej nie określona specjalna strefa oddzielająca raz na zawsze Polskę od Sowietów, chociażby w postaci niezależnego i samodzielnego kraju: Litwy, Białorusi, Ukrainy. Tym czasem, polski nacjonalizm zaczął sięgać *zenitu*,<sup>31</sup> ponieważ żadnego z wymienionych powyżej narodów nie traktował poważnie. Więcej, uważał je nawet tylko zaledwie za – *grupy etniczne*, szczególnie na obszarach Kresów, gdzie ówczesni Polacy stanowili sami przecież tylko jednak... *mniejszość narodową* (?!; w roku 1939 w największym województwie Kresów – wołyńskim, ludność polska w miastach sięgała aż... 25,3 %, a na wsi 14,4 %).<sup>32</sup> Przeciętą natenczas powierzchnia polskiego gospodarstwa rolnego (pamiętać należy, że w ówczesnej polityce państwa burżuazyjno-obszarniczego – tzw. *gospodarstwa wielkocłopskiego*), wynosiła w rejonie Wołynia około 7 ha, a gospodarstwa ukraińskiego – ok. 4,3 ha powierzchni. Także w roku 1939 gospodarstw typowo obszarniczych (o powierzchni 10-50 ha) na Wołyniu było około 7.800 z czego ok. 7.050 zaistniało w rezultacie polskiej akcji osadniczej w kilka lat po pokoju kończącym wojnę polsko-bolszewicką.<sup>33</sup> Polacy wynajdowali natenczas różne liczne przyczyny do wielu wymyślonych „bitew, wojen, potyczek” codziennych ze społecznością ukraińską. Politycy ówczesnego nurtu chłopskiego w postaci *Polskiego Stronnictwa Ludowego* (dalej: PSL) z *Wincentym Witosem*<sup>34</sup> na czele, ni jak nie mogli, bo nie chcieli zrozumieć na przykład, iż byłe ziemie polskich obszarników, winny wreszcie trafić w ręce „głodnego tej ziemi” miejscowego chłopu ukraińskiego, a nie jak sugerowano: „...*może je właściwie zagospodarzyć tylko chłop polski...*”. Kolejną dziedziną sporną z Ukraińcami, była chociażby płaszczyzna edukacji elementarnej w tym regionie. Otóż od roku 1924, zaczęła obowiązywać szczególnie na terenach Kresów, ustawa pod prześmiewczą nazwą – *Lex Grabski*, od nazwiska realizującego ją – *Stanisława Grabskiego*.<sup>35</sup> Faktycznie miała na celu prawie–że

<sup>30</sup> R.Torzecki, *Polacy i Ukraińcy – sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 10.

<sup>31</sup> **Zenit** – najwyżej położony punkt na niebie; przecięcie sfery niebieskiej przez linię pionu przechodzącą przez miejsce obserwacji; Źródło: Szymczak M.(red.), dz.cyt., t. 3, Warszawa 1981, s. 1000.

<sup>32</sup> W.Góra, M.Juchniewicz, J.Tobiasz, *Udział Polaków w radzieckim ruchu oporu*, Warszawa 1971, s. 7

<sup>33</sup> Tamże,

<sup>34</sup> **Witos Wincenty** (1874-1945) – działacz chłopski i polityk; ukończył szkołę ludową; był wójtem gminy Wierzchosławice; od roku 1903 we władzach partii PSL i poseł na Sejm; współtwórca *polskiej komisji Likwidacyjnej*; premier rządu polskiego w latach 1923 oraz 1926; po przewrocie majowym odsunął się od władzy politycznej; w roku 1930 bezprawnie aresztowany i osadzony w twierdzy brzeskiej, gdzie odsiedział 1,5 roku; od roku 1933 na emigracji w Czechosłowacji; do kraju wrócił przed wybuchem II wojny światowej; był więziony przez Niemców, którym odmawiał współpracy, a po wojnie podobnie w stosunku do komunistów; Źródło: Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 440.

<sup>35</sup> **Grabski Stanisław** – (1871-1949), ekonomista profesor Uniwersytetu Lwowskiego; brat Władysława; czołowy ideolog Narodowej Demokracji; członek PPS; współzałożyciel i autor programu Związku Ludowo-Narodowego;

całkowite zniszczenie szkolnictwa ukraińskiego, poprzez akt prawny dotyczący wprowadzenia i przestrzegania obowiązkowego języka urzędowego – *języka polskiego* na tym obszarze. Myślą przewodnią Grabskiego, było państwo narodowe, ale bez wyszczególniania na jego już wcale pokaźny skład jednak mimo wszystko wielo-narodowościowy. Zamykano szkoły ukraińskie, oraz do maksimum ograniczano nauczanie w języku ukraińskim, zmuszając do przejścia na języki polski, bądź spychając lokalny język ukraiński do języka nadobowiązkowego. Niszczono w ten sposób zdecydowanie szeroko pojmowany regionalizm z całą towarzyszącą mu otoczką zachowań specyficznej ludowości i folkloru w postaci zwyczajów, ubiorów, obrzędowości i tradycji. Takie działania oczywiście wywoływały zdecydowany sprzeciw strony ukraińskiej. Strona, która w roku 1929, skutkiem usilnych zabiegów dążenia do własnego, ale niezależnego, bo całkiem osobnego tym razem państwa – na pewno nie w składzie: *Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich* (dalej: ZSRR), na I Wielkim Kongresie ukraińskich organizacji nacjonalistycznych na terenie Austrii – w Wiedniu, zainicjowała powstanie *Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów* (OUN – ukr. *Orhanizacija Ukrainskich Nacionalistiw*).<sup>36</sup> Na jej czele postawiono pułkownika armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, a zarazem komendanta i twórcę *Ukraińskiej Wojskowej Organizacji* z roku 1920 – *Jewhena Konowalca* (także: Konowalec).<sup>37</sup> Strona polska odpowiedziała na ten wyraźny opór, tworzeniem specjalnych „komitetów”, poza wiedzą Piłsudskiego, wspierających się nawet w strukturach wojskowych, choć nie tylko, by stworzyć krańcowe nasilenie wrogości wobec strony ukraińskiej. Zajmował się tym natenczas m.in.: *Związek Strzelecki*, *Związek Szlachty Zagrodowej*, bądź *Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich*. Próbowano politycznie i społecznie zagrywać nawet „strona przeciw stronie”, hołdując do pewnego stopnia regionalizmowi lokalnym, np. poprzez nagłe zauważanie folkloru i kultury *Bojków*, *Łemków*, *Huculów*, aby tylko nie Ukraińców. Z kolei OUN, coraz częściej w obronie własnej zagrożonej tożsamości, organizował demonstracje i liczne manifestacje społeczne, podbarwiając je łączeniem zachowań agresywnych, by nie powiedzieć – nawet czysto terrorystycznych, jak chociażby zabójstwo polskiego wiceministra

---

minister oświecenia publicznego i wyznań religijnych; po przewrocie majowym wycofał się z polityki i poświęcił pracy naukowej; w roku 1939 aresztowany przez Sowieców i skazany na 5 lat obozu pracy; zwolniony w roku 1941 wyjechał na Wyspy Brytyjskie; powrócił do kraju w 07.1945 r. i objął stanowisko wiceprzewodniczącego KRN; od roku 1947 do śmierci był profesorem UW; Źródło: Adamczyk-Szczecińska H., Mańkowska A., Zalewska K., dz.cyt., s. 104.

<sup>36</sup> **OUN** – od czasów przedwojennych związany z państwem niemieckim; w zarządzaniu i kierowaniu oparty na wzorach faszystowskich: *prowidzie* (wodzostwie); obszar działania w stosunku do obecnych ziem polskich, podzielono na 3 okręgi: *Werchowyna* (powiat: Krosno, Jasło, Gorlice), *Beskid* (powiat: Lesko, Sanok), *Chołodnyj Jar* (powiat Przemyśl). Ten jeden główny: *nadrejon* podzielono na: *rejony* (mniej więcej – powiat); „rejony” z kolei podzielono na: *kuszcze* (4-7 wsi), a te na: *stanice* (historyczna nazwa osady lub obozu kozackiego w sile 1-2 wsi). Każda „kuszcz” miała własny samodzielny jednostkę zbrojną w sile 30-50 osób, legalnie mieszkających w lokalnych wsiach. W sprawę zaangażowano także dzieci w wieku 6-14 lat w głąboko zakonspirowanych organizacjach – „*Junactwa*”. Starsze dzieci i młodzież jednoczono w tzw. *placówki* zbudowane z kilku *klityn* (najmniejsza komórka organizacyjna 3-5 osób). W razie potrzeby z dorosłych i Upa formowano własną *szluzbę bezpieczeństwa*. Zadaniem podstawowym była ochrona najważniejszych *prowidnyków* (wodzów), aresztowania, wyroki, obserwacja, zbieranie informacji, konwojowanie jeńców, dywersja. Całość przekazu informacji w dół i w górę opierano wzorem niemieckim na tzw. *sztafetach* (linie informacyjne). Źródło: F.Sikorski, dz.cyt., s. 9-10.

<sup>37</sup> **Konowalec Jewhen** (1891-1938) – pułkownik, nacjonalista ukraiński, dowódca batalionu (kurenia) Strzelców Siczowych walczącego po stronie państw centralnych; bliski współpracownik Petlury; po roku 1930 w Niemczech, zamordowany z rozkazu Sowieców w roku 1938 w Rotterdamie; Źródło: Adamczyk-Szczecińska H., Mańkowska A., Zalewska K., dz.cyt., s. 162.



spraw wewnętrznych odpowiedzialnego za pacyfikację ziem ukraińskich – **Bronisława Pierackiego**.<sup>38</sup> Faktyczną walkę o należną i upragnioną ukraińską tożsamość, podjęta także świadoma część rodzimych elit szowinistów ukraińskich propozycją swego DEKALOGU NACJONALISTY UKRAIŃSKIEGO:

*Ja – Duch odwiecznej walki, który uchronił Ciebie od potopu tatarskiego i postawił między dwoma światami, nakazuję nowe życie:*

1. *Zdobędziesz państwo ukraińskie albo zginiesz walcząc o nie.*
2. *Nie pozwolisz nikomu plamić sławy ani czci Twego Narodu.*
3. *Pamiętaj o wielkich dniach naszej walki wyzwolenczej.*
4. *Bądź dumny z tego, że jesteś spadkobiercą walki o chwałę Trójzęba Włodzimierzowego.*
5. *Pomścij śmierć Wielkich Rycerzy.*
6. *O sprawie nie rozmawiaj z kim można, ale z tym, kim trzeba.*
7. *Nie zawahasz się spełnić największej zbrodni, kiedy tego wymaga dobro sprawy.*
8. *Nienawiścią oraz podstępem będziesz przyjmował wrogów Twego Narodu.*
9. *Ani prośby, ani groźby, tortury, ani śmierć nie zmuszą Cię do wyjawienia tajemnic.*
10. *Będziesz dążył do rozszerzenia siły, sławy, bogactwa i obszaru państwa ukraińskiego nawet drogą ujarzemia cudzoziemców.*<sup>39</sup>

Oficjalne władze polskie, prowadziły wtedy także coraz większy rodzaj nieformalnej „czystki administracyjnej” na terenie polskich Kresów. Początkowo tylko na znacznych i kierowniczych stanowiskach, potem już prawie powszechnie, usuwając z nich ludność z rodowodem ukraińskim. W przypadkach spornych, Polacy dość chętnie stosowali taktykę operacyjną ówczesnych sowieckich służb specjalnych NKWD – dyktowali chamski i bezwzględny terror, prześladowania, oraz kary poniżającego więzienia. Jak bardzo upośledzona była wówczas lokalna ludność ukraińska na Kresach, niech świadczy chociażby w tym okresie poziom życia i zarobki przeciętnej rodziny: w okresie żniw „dniówka” pracy mężczyzny na Wołyniu warta była ok. 2 złote i 10 groszy polskich (w Polsce Centralnej ok. 2 złote i 70 groszy); robotnik leśny pracując w lesie parą własnych koni otrzymywał ok. 5,0-5,5 złotych dniówki (w Polsce Centralnej: ok. 7,5 – 8,6 złotych dniówka). Mało tego, ludność ukraińska powszechnie odziana była w rzeczy wykonane ze zgrzebnego płótna. Nie posiadała obuwia, albo takowe splecione z łyka. Oszczędzała na nafcie, mydle, zapalkach. W okresie wiosny brakowało chleba, a mięso spożywano raczej tylko od święta.<sup>40</sup> Sprawa jest o tyle bolesna, iż do części tych represyjnych działań dość aktywnie włączali się pojedynczy przedstawiciele różnych Kościołów, a nawet wysokich „funkcjonariuszy” władz państwa polskiego. Wszystkimi akcjami „koordynował” przez pewien czas, nawet sam polski ówczesny wódz naczelny – marszałek *Edward Śmigły-*

---

<sup>38</sup> **Pieracki Bronisław** (1895-1934) – pułkownik Wojska Polskiego, żołnierz Legionów Polskich i POW; po okresie przewrotu majowego od roku 1929 początkowo wiceminister, a następnie minister spraw wewnętrznych; głosił potrzebę dialogu i równouprawnienia mniejszości narodowych; zamordowany przez OUN; Źródło: Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 315.

<sup>39</sup> L.Kulińska, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922-1939*, Kraków 2009, s. 56

<sup>40</sup> W.Góra, M.Juchniewicz, J.Tobiasz, dz.cyt., s. 7.

Rydz,<sup>41</sup> oraz minister spraw wojskowych – gen. *Tadeusz Kasprzycki*.<sup>42</sup> Na pewno wielkim błędem i niesprawiedliwością byłoby jednakże twierdzenie, iż taką politykę popierała większość Polaków. Nie wszyscy przecież uważali, że tylko siłą i agresją można najskuteczniej rozwiązywać najważniejsze problemy Kresów. Wprost przeciwnie, znaczna część polskiego społeczeństwa, wciąż posiadała i wciąż posiada głęboką świadomość, a nawet twarde dowody, jak prawdziwe pozostaje twierdzenie: *agresja wzbudza agresję...* Niektórzy, rozumiejąc jej jakże głęboki i ukryty oraz rozległy sens, od początku głośno wycofywali swoje „udziały” z tej wybitnie antynarodowej akcji, potępiając głośno jej zło, oraz głosząc prorocze przepowiednie o nieodzownej chwili mającego nastąpić pewnego i zapewne ostrego odwetu. Do tej grupy bezsprzecznie zaliczyć można m.in. gen. *Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza*,<sup>43</sup> byłego premiera Polski prof. *Kazimierza Bartla*,<sup>44</sup> bądź ówczesnego metropolity *Andrzeja Szeptyckiego*.<sup>45</sup>

Okres międzywojenny tego trudnego pogranicza, to coraz wyraźniej dojrzewająca już chęć nawarstwiającej się od lat ukraińskiej zemsty. Czas, gdy OUN zdecydował już wtedy o podjęciu stałej współpracy z krańcowo postępującym wobec ludności reżimem hitlerowskim. Z początkiem roku 1940, skutkiem wewnętrznych walk o przywództwo, nastąpił rozpad jednolitej jak dotąd ukraińskiej organizacji na dwa różne odłamy. Jeden, pod wodzą – **Andrieja Melnyka**,<sup>46</sup> przyjął nazwę *melnykowcy* (od roku 1944 współtworzyli z Niemcami dywizję SS *Galizien*; zaistniała w roku 1943 jako – ochotnicza 14 Galicyjska Dywizja Strzelecka SS, zwana przez Niemców: SS „*Hałyczyna*”).<sup>47</sup> Drugi, pod komendą – **Stiepana Bandery**,<sup>48</sup> czyli

---

<sup>41</sup> **Śmigły – Rydz Edward** (1886-1941) – marszałek Polski; studiował malarstwo i filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim; członek organizacji socjalistycznej i niepodległościowej; żołnierz Legionów Polskich i komendant POW w okresie 1917-1918; wybitny dowódca wojskowy; od 1936 naczelny dowódca Wojska Polskiego; opuścił Polskę po agresji sowieckiej uciekając do Rumunii, gdzie został internowany; w roku 1940 uciekł z internowania by dołączyć do walki w kraju pod przybranym nazwiskiem – Adam Zawisza; zmarł na atak serca. Źródło: Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 355-356.

<sup>42</sup> **Kasprzycki Tadeusz** (1891-1978) – studiował w Paryżu i Genewie; początkowo adiutant Piłsudskiego w Legionach Polskich; później wiceminister i minister wojskowości; internowany w Rumunii; jeden z założycieli Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie; zmarł na emigracji; Źródło: Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 194.

<sup>43</sup> **Tokarzewski – Karaszewicz Michał** (1893-1964) – jeden ze współzałożycieli SZP – ZWZ – AK; żołnierz i wybitny dowódca Legionów Polskich; w Kampanii Wrześniowej 1939 dowódca Grupy Operacyjnej w Armii Pomorze; aresztowany przez NKWD; potem w Armii Andersa; po wojnie na emigracji; zmarł w Casablance; Źródło: Kiry F., Jureczko A., dz.cyt., s. 409-410.

<sup>44</sup> **Bartel Kazimierz** (1882-1941) – profesor matematyki Politechniki Lwowskiej; od 1918 bliski współpracownik Piłsudskiego; po zamachu majowym roku 1926 kilkakrotnie premier polskiego rządu; przeciwnik rządów autorytarnych; zamordowany przez hitlerowców z profesorami lwowskimi; Źródło: Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 38.

<sup>45</sup> **Szeptycki Andrzej** (1865-1944) – arystokrata, lwowski metropolita kościoła greko-katolickiego; poseł i wicemarszałek Sejmu Galicyjskiego; członek austriackiej Izby Panów; dążył do katolicyzacji Rosji; wspierał dążenia do niezależnego państwa narodowego Ukrainy; Źródło: Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 396.

<sup>46</sup> **Melnyk Andriej** (1890-1964) – ukraiński działacz polityczny; Szef Sztabu armii Ukraińskiej Republiki Ludowej; w latach 1922-1924 komendant *Ukraińskiej Organizacji Wojskowej*; więziony przez Polaków w latach 1924-1928; od roku 1938 komendant OUN; dążył do ścisłej współpracy z Niemcami; po wojnie na emigracji w Luksemburgu; Źródło: Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W., *Leksykon historii Polski*, Warszawa 1995, s. 462.

<sup>47</sup> W.Góra, M.Juchniewicz, J.Tobiasz, dz.cyt., s. 11.

<sup>48</sup> **Bandera Stefan** (1908-1959) - studiował na Politechnice Lwowskiej; ukraiński działacz narodowy, który od wczesnej młodości zaangażowany był w narodowy nacjonalizm; od roku 1932 na czele OUN; w roku 1934 skazany przez polski sąd na karę śmierci z powodu udziału w zamachu na B.Pierackiego (polski minister spraw

tzw. *banderowcy*, utworzyli wybitnie nacjonalistyczne oddziały zbrojne, występujące pod dość powszechną nazwą *Ukraińskiej Powstańczej Armii* (dalej: UPA)<sup>49</sup>. Właściwie oba niby całkiem osobne nurty, nie różniły się od siebie właściwie niczym poza: metodami działania, jak i strategią oraz taktyką dochodzenia do ostatecznie wyznaczonych wcześniej celów.

Z kolei okres II wojny światowej, a w niej czas *Kampanii Wrześniowej 1939*, mimo, iż wynikiem agresji sowieckiej zmienił przynależność polskich obszarów zwanych do tej pory *Kresami*, dokonał także jakoby automatycznie zupełnie nowego podziału administracyjnego na pograniczu obu krajów. Podziału sięgającego wówczas już tutaj państwa sowieckiego na obwody: *stanisławowski, rówieński, wołyński, lwowski, tarnopolski, drohobycki*.<sup>50</sup> Sam moment sowieckiej agresji na ziemię polskie 17 września 1939 roku, swoim zasięgiem objął także tereny Ukrainy, czyli, w większości ziemi ówczesnych polskich *Kresów Wschodnich* aż do linii Bugu, które zostały już z dniem 1 listopada tegoż roku, znów oficjalnie włączone w granice państwa sowieckiego. Tym samym, połączono je z dotychczasową „częścią sowiecką” rozdzielonych niegdyś ziem. Ludność polska natomiast, zamieszkująca ten obszar do tej pory, została w przeważającej większości prawie od razu deportowana przez Sowieców w głąb ich olbrzymiego państwa, z przymusowym wpisem obywatelstwa sowieckiego w każdy indywidualny dokument tożsamości. Ich „zwolnione” miejsca, w opustoszałych mieszkaniach i domostwach, zajmowali też natychmiast prawie-że sprowadzani z głębi ZSRR *wypróbowani komunistyczni towarzysze* reżimu stalinowskiego. Mało tego, aby pełniej związać z sowieckim państwem komunistycznym lokalną ludność ukraińską, zastosowano układ, iż w miejsce deportowanych Polaków, pozwalano Ukraińcom przejmować wybrane a opustoszałe gospodarstwa Polaków, jak również warsztaty i sklepy, a nawet małe zakłady produkcyjne i fabryczki. Dotyczyło to też w całej rozciągłości całego mienia pozostałego między innymi i po miejscowych polskich Żydach. Działo się tak nie tylko w miastach i wsiach Kresów i Galicji Zachodniej, ale także na Podlasiu i Lubelszczyźnie.<sup>51</sup> Aby jeszcze pewniej lokalna ukraińska ludność czuła prawdziwą i wprost nierozzerwalną opiekę i więź ze swoim sowieckim „bratem”, podjęto bardzo aktywną i niezwykle czynną walkę z wszechobecnym *analfabetyzmem*. Efekt końcowy miał na celu ukształtowanie płaszczyzny własnego środowiska intelektualnego jakoby rodowodem z Ukrainy, ale zdecydowanie o nastawieniu wyraźnie już prorosyjskim. Na

---

wewnętrznych, zwolennik praw dla mniejszości narodowych), zamienioną na dożywocie; po wybuchu II wojny światowej współpracował z hitlerowcami by stworzyć niepodległą Ukrainę; jeden z twórców ramienia zbrojnego OUN – *Ukraińska Powstańcza Armia*); po wojnie na emigracji w Niemczech; zamordowany z polecenia Sowieców w roku 1959; Źródło: Kiryk F., Jureczko A., dz.cyt., s. 36.

<sup>49</sup><sup>49</sup> **UPA** – zorganizowana była na wzór wojskowy; największe pododdziały na terenie Polski nosiły nazwę: *kureń* (nazwa zaczerpnięta z historii kozactwa – batalion) w sile ok. 400-800 osób; „kureń” dzielił się na 4 *sotnie* (kompanie) o sile 60-200 osób; z kolei „sotnia” dzieliła się na 2-4 *czoty* (plutony) po 30-50 osób każdy; każda „czota” dzieliła się na tzw. *roje* (drużyny) po 10-12 ludzi każda. Każdy „rój” miał jeszcze 2 *łanki* (sekcje) po 5-6 strzelców. Umundurowanie stanowiły mundury armii niemieckiej, niemieckiej policji, armii sowieckiej, WP, oraz ubrania cywilne. Uzbrojeniem była broń okresu I wojny od armii rosyjskiej i polskiej, nowsza pozyskana od formacji współpracujących z Niemcami: Włochów, Słowaków, Węgrów, później zdobyta na WP, UB, MO. Stopnie wojskowe zachowano z regularnej armii – od *strzelca* do *generała*. Na pewno poszczególne pododdziały doskonale znały obszar Ukrainy Zachodniej, gdzie umiejscowiły wiele *bunkrów* (na 10-15 osób) oraz *kryjówek* (na 2-5 osób). Wszystkie doskonale zaopatrzone w wodę i żywność, a także doskonale zamaskowane. Teren działania zamykał się w pograniczu Polski, państwa sowieckiego, Czechosłowacji. Źródło: F.Sikorski, dz.cyt., s. 10-11.

<sup>50</sup> R.Torzecki, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy 1933-1945*, Warszawa 1972, s. 234-238.

<sup>51</sup> Tamże, s. 47.

przestrzeni okresu lat 1940-1941, do momentu niemieckiej agresji na państwo sowieckie, zdołano uruchomić w regionie sowieckiej Ukrainy więc tylko... około 7000 tysięcy szkół, przy czym około 6000 z nich, posiadało *język ukraiński* jako wykładowy.<sup>52</sup> W granicach powyższych danych, w samym obwodzie lwowskim uruchomiono, wspierając się hasłami likwidacji *analfabetyzmu* zaistniało tylko... 1.347 szkół powszechnych, w tym: 1003 z *językiem ukraińskim*, 7 z *językiem rosyjskim*, i aż... 314 – z *językiem polskim*, jako wykładowym.<sup>53</sup>

Deportacje ludności polskiej, jako faktyczna konsekwencja dokonanego fizycznie IV „rozbioru” Polski między Sowietów i Niemców, początkowo objęła tylko żołnierzy Wojska Polskiego i innych służb mundurowych ziem polskich – m.in. służby pogranicza oraz policji, leśników, urzędników poczty i telekomunikacji, celników... Jednak już wkrótce, jako kolejną, znacznie obszerniejszą grupę, stanowili pracownicy i robotnicy przemysłu wydobywczego i metalurgicznego (górnictwo węglowe, rud metali i naftowe oraz hutnictwo), pracownicy techniczni wszystkich szczebli, a wreszcie także i rolnictwa. Łącznie, około 80 tysięcy osób, które w miarę wywożenia wraz z ich rodzimymi zakładami pracy, „rozlokowywano” w rejonie: Kaukazu, Zagłębia Donieckiego i Uralu oraz Tuły. Ostatnią grupą złożoną z tzw. „elementu najmniej pewnego” (około 150 tysięcy osób), stanowili Polacy, przymusem zmobilizowani do sowieckiej armii, jako siła robocza tzw. *batalionów budowlanych*, służących generalnie do kopania i tworzenia przede wszystkim koniecznego pasa umocnień.<sup>54</sup> Ten stan rzeczy nie zmienił jednakże ani na chwilę, poczucia odpowiedzialności i normalności za losy państwa i własne, znacznej części obywateli ukraińskich, którzy od zawsze czuli się Polakami na jakich ich wychowano, a pochodzących właśnie z terenu byłych Kresów. Odzwierciedla to chociażby wielkie i bardzo czynne zaangażowanie przeciętnego mieszkańca Kresów, w tym wypadku – Ukraińca, w obronę granic ówczesnej jak by nie patrzeć jednak – polskiej ojczyzny. Dotyczyło to zarówno przeciętnego żołnierza, jak i kadry dowódczej wszystkich szczebli. Mało tego, wyróżniali się oni bitnością i głęboką dojrzałą lojalnością, pozostając w szeregach głównie: *24 Dywizji Piechoty, 9 Podlaskiej Dywizji Piechoty, 5 Lwowskiej Dywizji Piechoty, 21 Dywizji Górskiej, Wołyńskiej Brygadzie Kawalerii, 11 Dywizji Karpackiej, Kresowej Brygadzie Kawalerii*. Przyjmuje się, że w szeregach całego ówczesnego WP, walczyło natenczas około 150-200 tysięcy Ukraińców. Z czego po klęsce września, w niewoli niemiecko-sowieckiej, znalazło się około 20-25 tysięcy Polako-Ukraińców. Wiele z tych osób miało szansę zaistnieć następnie chociażby w szeregach Armii Andersa jak i w Armii Berlinga, nie wspominając także o szeregach „cichego frontu” Polski Podziemnej.<sup>55</sup>

Z kolei niespodziewany akt agresji niemieckiej na państwo sowieckie (Stalin unikając jakoby jawnej prowokacji wobec swojego niemieckiego „sprzymierzeńca”, dosłownie dopiero na dwie godziny przed planowanym napadem na ZSRR, wydał dopiero wyraźny akt pełnej mobilizacji zbrojnej w swoim kraju – stąd bardziej zrozumiałym staje się źródło początkowych totalnych klęsk i olbrzymich strat w ludziach),<sup>56</sup> z dniem 22 czerwca 1941 roku spowodował,

---

<sup>52</sup> Tamże, s. 39.

<sup>53</sup> Tamże, s. 77.

<sup>54</sup> Tamże, s. 73.

<sup>55</sup> Tamże, s. 24-30.

<sup>56</sup> S.Yekelchik, dz.cyt., s. 194

że dotychczasowe ziemie republiki ukraińskiej, ale już bez ziem tzw. *Galicji Wschodniej*, trafiły pod nadzór faszystowskiego Generalnego Gubernatorstwa. Formalnie, Ukraina została przyłączona wówczas do niego jako „strefa specjalna” – *Reichskommissariat Ukraine*. Stolicę tego specjalnego dla III Rzeszy regionu, wyznaczono natenczas wcale nie w Kijowie, ale w pomniejszym mieście – Równe. Od tego też momentu praktycznie, na powyższym obszarze zapanował pełen terror, strach i śmierć, wzmacniany przez prowadzoną bezwzględnie gospodarką rabunkową ziem i ludności przez hitlerowskiego najeźdźcę. Tym bardziej, iż na ten konkretny front ukraiński, Niemcy skierowali Grupę Armijną „Sud” (dowódca: feldmarszałek Gerd von Rundstedt) w składzie której znajdowały się: *1 Gwardia Pancerna; 6, 11 i 17 Armia Piechoty; 3 i 4 Armia rumuńska; Korpus węgierski i Brygada słowacka. Łącznie ten militarny ogrom to tylko... 57 dywizji zbudowanych z: 5 dywizji pancernych, 4 dywizji zmotoryzowanych, 6 brygad piechoty, 3 brygad zmotoryzowanych oraz 4 brygad kawalerii. Wielce miarodajne wsparcie tych sił stanowiła przy tym 4 niemiecka Flota powietrzna (około 1300 samolotów), jak również – około 500 samolotów rumuńskich.*<sup>57</sup> Lokalne oddziały ukraińskich nacjonalistów – UPA, przyjaźnie nastawione do faszyzmu, odnalazły wówczas swoją właściwą płaszczyznę działania, zakładając w swojej ówczesnej zweryfikowanej już kilkakrotnie ideologii, iż właśnie aktywna pomoc faszystom w postaci ich rodzimych oddziałów, przybliży chwilę uzyskania faktycznej samodzielności i suwerenności państwa ukraińskiego. Na potwierdzenie tych postanowień zdecydowali ostatecznie nawet, iż około tygodnia później – po niemieckiej agresji na państwo sowieckie, a mianowicie z dniem 30 czerwca 1941 roku, wobec absolutnego zaskoczenia swojego faszystowskiego druha, została ogłoszona – pełna *niepodległość* Ukrainy. Konsekwencją tego nieprzewidywanego dla Niemiec kroku, był automatyczny sprzeciw faszystów, a tym samym, zdecydowanie ciężki niemiecki wyrok wobec dotychczasowych ukraińskich „przyjaciół”. Rosjanie natomiast, zgodnie ze stalinowską zasadą „*ani kroku w tył*”, nie dopuścili niestety nawet do możliwości wycofania własnych linii obronnych, co niewspółmiernie zwiększyło tylko całkowicie i tak zbędne straty we własnych ludziach. Dla zobrazowania tylko fragmentu tamtej chwili, można przytoczyć chociażby takie dane: w obronie Kijowa za okres lipiec-wrzesień 1941 poległo 616.304 żołnierzy sowieckich, a ponad 665.000 trafiło do faszystowskiej niewoli. Do końca roku 1941, sowieckie straty tego obszaru wyniosły ponad 3,5 miliona jeńców wojennych z czego Ukraińcy stanowili tylko około... 1/3 tej wartości.<sup>58</sup>

Już z dniem 1 sierpnia roku 1941, okupant niemiecki dokonał rzeczywistego podziału obszaru Ukrainy na 4 zasadnicze części: dystrykt GALICJA (tereny Galicji Wschodniej i pd. część Wołynia – województwa: Tarnopole, Stanisławów, cz. Lwowskiego) w całości przyłączony do Generalnego Gubernatorstwa. Południową część Ukrainy – obwód: izmailski, czerniowicki, odeski oraz pd. rejony winnickiego i zachodnie Mikołajewskiego, w całości przekazano dla Rumunii. Tereny przynależne do obwodu: Charków, Donbas, czernichowskie, szumskie i briańskie uznano za podległe aktualnemu dowództwu operującej w tym regionie armii hitlerowskiej. Z pozostałej części Ukrainy, z przyłączonym obwodem pińskim i brzeskim,

<sup>57</sup> K.Sobczak (red.), *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1975, s. 650.

<sup>58</sup> S.Yekelchik, dz.cyt., s. 195.





utworzono tzw. Komisariat Rzeszy Ukraina.<sup>59</sup> Przykładem zdobycia sobie przychylności miejscowej (ukraińskiej) ludności, chociażby zwiększenie szkolnictwa czysto ukraińskiego w obszarze Generalnej Guberni. Otóż tylko w roku 1940 funkcjonowało 876 otwartych szkół ukraińskich z ich rodzimym językiem wykładowym. W roku 1941 zwiększono tę liczbę do 929 placówek.<sup>60</sup> Z drugiej strony natomiast, już po niemieckiej agresji na Związek Sowiecki, nikt inny jak właśnie generalny komisarz Reichskomissariatu Ukraine – **Erich Koch**,<sup>61</sup> na spotkaniu w Równem do podległego jemu już niemieckiego personelu ze swojego terenu grzmiał: „*Moi panowie, jestem znany jako brutalny pies. Dlatego też mianowano mnie Komisarzem Rzeszy na Ukrainę. Naszym zadaniem jest, nie zważając na względy uczuciowe czy majątkowe Ukraińców, wypompować z Ukrainy wszystko. Moi panowie, oczekuję od was absolutnej bezwzględności w stosunku do miejscowej ludności*”.<sup>62</sup> Dla wsparcia tego „nabożnego życzenia”, używano przez cały okres obecności niemieckiej na ziemiach ukraińskich, właśnie sił nacjonalistów ukraińskich. Skutek był więcej niż spodziewany. Na przełomie lat 1941/1942 zmarło w tym regionie nie dziesiątki, a... setki tysięcy nie tylko sowieckich jeńców wojennych, ale także i niewinnej niczemu rodzimej ukraińskiej ludności cywilnej. Ponadto do końca roku 1942, władze faszystowskie, aby zapewnić sobie względnie spokojne działania własne, umieściły w obozach koncentracyjnych, a w najlepszym przypadku – w odległych więzieniach, około 80 % stanu całego ówczesnego aktywu OUN w odpowiedzi na coraz bardziej już wyraźne żądania odnośnie koncepcji samodzielnego i niepodległego państwa ukraińskiego.<sup>63</sup> Niemcy w stosunkowo bardzo krótkim czasie po agresji, udowodnili na co ich stać i do czego jedynie dążą. Np. w okolicach Kijowa – w wąwozie tzw. *Babięgo Jaru* w krótkim czasie wymordowano nie tylko około 34 tysiące ludności spod znaku „gwiazdy Dawida” (Żydów), ale także ponad 100 tysięcy jakoby ukraińskich nacjonalistów i domniemanych komunistów ukraińskich, a nawet ... piłkarzy drużyny *Dynamo Kijów*, którzy ośmielili się wygrać lokalny mecz spotkaniowy z amatorską drużyną niemieckiego Luftwaffe.<sup>64</sup> Faszyci nie ukrywali, że jako taka „wolna Ukraina” była, jest i będzie im zawsze tylko wysoce zbędnym terytorium, po całkowitym i kompletnym jej wykorzystaniu. Na pewno nigdy nie będzie już im potrzebna. Bardzo przydatna może być tylko i wyłącznie w postaci ewentualnej <kolonii rolniczej> dla niemieckich osadników rolnych. Konsekwencją takiego postrzegania i myślenia, stała się więc bezwzględna grabież absolutnie wszystkiego co prezentowało sobą najmniejszą chociażby

---

<sup>59</sup> W.Góra, M.Juchniewicz, J.Tobiasz, dz.cyt., s. 10.

<sup>60</sup> Torzecki, dz.cyt., s. 54.

<sup>61</sup> **Koch Erich** (1896-1986) – zbrodniarz wojenny; nazista; nadprezydent Prus Wschodnich z roku 1938 mianowany przez samego Adolfa Hitlera; początkowo kierował, za pośrednictwem lokalnego gestapo, deportacją setek tysięcy Polaków z rejonu Białegostoku, do hitlerowskich obozów zagłady; od roku 1941 pełnił funkcję głównego komisarza Ukrainy; w momencie wyzwolenia Ukrainy przez armię sowiecką, powrócił do Prus Wschodnich. Po wojnie zbiegł na Zachód, gdzie się ukrywał. Złapany przez Brytyjczyków w roku 1949, został wydany, mimo usilnych próśb sowieckich w ręce Polaków. Osądzony w roku 1958, a 9.05.1959 wydano na niego wyrok śmierci jako winnego śmierci ok. 400 tysięcy cywili polskich. Wyroku jednak nie wykonano – podejrzewano go o znajomość okoliczności i miejsca ukrycia słynnej bursztynowej komnaty. Karę więzienia odbywał w Barczewie w powiecie Olsztyn. Niestety do końca nie uzyskano odpowiedzi na sekret. Zmarł 12.11.1986 w wieku 90 lat. Źródło: K.Diechert, H.Grossmann, *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944-1945*, Gdańsk 2011; M.Siemiański, *Rozmowy z Erichem Kochem: próbowałem zmienić świat*, Brzezia Łąka 2012

<sup>62</sup> Tamże, s. 120.

<sup>63</sup> Tamże, s. 128

<sup>64</sup> S.Yekelchik, dz.cyt., s. 201.

wartość materialną, bądź praktyczną przydatność do życia codziennego dla przeciętnego obywatela przyszłej tysiącletniej Rzeszy Niemieckiej. Zlikwidowano więc edukację do poziomu klasy czwartej szkoły podstawowej. Stopniowo usunięto także podstawowe świadczenia medyczne dla ludności, traktując obszar Ukrainy, jako podstawowy rezerwuár doboru młodej i zdrowej siły roboczej w postaci młodych kobiet i mężczyzn, którzy początkowo nawet samoistnie i w dobrej wierze na własną niezależność i tożsamość narodową, jako państwo satelitarne III Rzeszy, zgłaszali się (bez świadomości dalszego losu), masowo na roboty do Niemiec.<sup>65</sup>

Kolejny znaczący przełom w losach przyszłego państwa ukraińskiego, nastąpił wraz z zaostrzającą się sytuacją na frontach wojennych przeciwko III Rzeszy w latach 1942-1943. Bojownicy sił UPA zrozumieli już wtedy, iż u boku swojego niemieckiego „sojusznika” na zawsze pozostaną tylko elementem pośrednim do walki z Polakami. Podjęli więc walkę o rzeczywistą własną tożsamość pod hasłami: „walka ze wszystkimi”. Prowadzili ją więc zarówno przeciwko wczorajszym niemieckim sojusznikom, ale też wciąż przeciw pamiętliwym zdarzeniom z Polakami, oraz przeciwko obozowi komunistycznych zapędów ówczesnej Rosji Sowieckiej. Oczywiście najwięcej traciła na tej „śmiertelnej przepychance” pozostała na tych ziemiach lokalna, bo rodzima, ludność cywilna zarówno z rodowodem polskim, jak i ukraińskim. W obecnych czasach, jak zdołał ustalić IPN (*Instytut Pamięci Narodowej*), pierwszy masowy mord tzw. *rzezi wołyńskiej*, początkujący masowe mordy Polaków na ziemiach ukraińskich, rozpoczął się 9 lutego roku 1943 w polskiej kolonii osadniczej – *Parośla Pierwsza* (gmina: Antonówka, powiat Sarny). Tam właśnie oddział UPA dowodzony przez *Dowbeszkę-Korobkę* (Hryhorija Perehijnika), zamordował 173 osoby cywilne narodowości polskiej.<sup>66</sup> Najprawdopodobniej w końcowym okresie lutego i początkach marca roku 1943, ówczesne kierownictwo sprecyzowanych już oddziałów zbrojnych UPA zdecydowało, iż na pewno należy z ziem ukraińskich usunąć, chociażby z użyciem przemocy, a nawet – zbrodni, zamieszkujących ten obszar ludzi z rodowodem polskim, jak i wyznania mojżeszowego (Żydów). Ten rodzaj rozwiązania przyjęto jako bezwzględny dla wszystkich osób w przedziale 16-60 roku życia. Realizację morderczego planu, przewidziano wspierając się celowymi i prowokacyjnymi napadami na pojedyncze osoby lub małe początkowo grupki wykonujące w oddaleniu prace leśne bądź polowe. Następnie planowano atakować oddalone mniejsze polskie kolonie, osiedla i wsie, a następnie, wspierając się dużą koncentracją własnych sił – do otwartego ataku na większe skupiska ludzkie. Do głównych zbrodniarzy tego zamierzenia, na pewno zaliczyć należy m.in.: dowódcę Pierwszej Grupy UPA – Iwana Łytwynczuka ps. „*Dubowyj*”; dowódcę grupy UPA „*Ozero*” – Jurija Stelmaszczuka ps. „*Rudyj*”; dowódcę Okręgu UPA-Północ – Dmytro Klaczkiewskiego ps. „*Kłym Sawur*”.<sup>67</sup> Zbrodni dokonywano początkowo w niedziele i święta kościelne, gdy Polacy wracali do domów z mszy religijnych. Towarzyszące tym zdarzeniom skrajne okrucieństwo wynikało z rodzaju zadawanej śmierci, m.in.: od wideł, siekiery, piły do

---

<sup>65</sup> Tamże, s. 200-201.

<sup>66</sup> G.Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942-1960*, Warszawa 2006, s. 313-316.

<sup>67</sup> P.Zając, *Prześladowania ludności narodowości polskiej na terenie Wołynia w latach 1939-1945: ocena karnoprawna zdarzeń w oparciu o ustalenie śledztwa Okręgowej Komisji Śledczej przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie* [w:] Ignatiew R., Kura A. (red.), *Zbrodnie w przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN, t. 2 - Ludobójstwo*, Warszawa 2008, s. 37.

drewna, palenia żywcem, rzucania noworodkami o ścianę, nadziewanie starszych dzieci na sztachety płotu, obcinanie pośladków i piersi kobietom, a także poszczególnych kończyn...

Ten wciąż wzniecany i podsycany żar przemocy i okrucieństwa niewinnych ludzi, trwał prawie do końca działań wojennych, a właściwie do momentu wyzwania tych terenów przez przesuujące się fronty wojny. Wiadomo, że może i późno, ale dopiero z dniem **28 stycznia roku 1944** utworzono z lokalnych powstających coraz liczniej partyzanckich oddziałów polskiej samoobrony i nie tylko – *27 Wołyńską Dywizję Piechoty Armii Krajowej*. Dopiero ona stanowczo przyhamowała prowadzony bezsens mord „podpinany” do rachunku ciężaru toczony wojny światowej. Przy tej strasznej w skutki „okazji”, wymordowano również według szacunkowych badań m.in.: około 1000-3000 niewinnej ludności rdzennie ukraińskiej, jakoby za pomoc rdzennym na Ukrainie Polakom, bądź najmniejszy sprzeciw wobec lokalnych władz UPA lub OUN. Ponadto wtedy też zamordowano około 1200 Żydów, około 350 Czechów, około 150 Rosjan, oraz 100 osób jeszcze innych narodowości.<sup>68</sup> Generalnie, według tego wyliczenia w stosunku do samego regionu Wołynia, tamten tragiczny czas pochłonął około 50 – 60 tysięcy ofiar głównie Polaków, choć niektórzy badacze zbliżają tę wartość nawet do około 100.000 osób, a nawet do 150.000.<sup>69</sup> Ponadto, nacjonałści spod znaku morderczego Tryzuba (przyjęty znak rozpoznawczy UPA), zniszczyli w ten sposób około 1200 polskich osad wiejskich, około 1050 osiedli i około 26 tysięcy gospodarstw, a także ponad 100 katolickich kościołów.<sup>70</sup>

Takie zachowania niemieckiego „przyjaciela” i sojusznika w postaci UPA, zapewniało wywiązywanie się z powierzonych zadań nie tylko w historii tych terenów, stosowaniem szczególnie wymyślnego i okrutnego, ale również masowego terroru w stosunku do cywilnej ludności polskiej, żydowskiej, jak i ukraińskiej, a wybitnie już, do osób sympatyzujących z komunizmem. Niestety, Niemcy nigdy nie zaakceptowały ukraińskich deklaracji do samodzielności, pomijając już zupełnie ukraińskie prawa do samodzielnego i niezależnego państwa. Zatem stało się też oczywiste, że w czasie owych działań Niemcy posługiwali się Ukraińcami dla osiągnięcia swoich zasadniczych celów przeciwko Polakom, oszczędzając „własne ręce”, a podsycając tym samym coraz bardziej nienawiść między obu narodami.

Po zaleconym odgórnie i z konieczności internowaniu Bandery przez Niemców (wciąż domagał się od niemieckiego sojusznika uznania <<wolnej Ukrainy>>), naczelne dowodzenie UPA przejął – *Roman Suchewycz*<sup>71</sup>. Końcowy okres II wojny światowej i odwrócenie jej losów,

---

<sup>68</sup> G.Motyka, dz.cyt., s. 400-412; W.Serhijczuk, *Straty ludności w wyniku ukraińsko-polskiego konfliktu narodowościowego w latach II wojny światowej* [w:] „Światowy Związek Żołnierzy AK”, *Polska – Ukraina. Trudne pytania*, t. 9, s. 53.

<sup>69</sup> W. i E.Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, Warszawa 2000.

<sup>70</sup> W.Fliar, *Wydarzenia wołyńskie 1939-1944*, Toruń 2008, s. 158.

<sup>71</sup> **Suchewycz Roman** (1907 – 1950) – używane pseudonimy: „R.Łozowski”; „Taras Czupryńka”; „Dzwin”; „Tur”; fanatyk niepodległości i wolności Ukrainy; główny dowódca i zdolny organizator około 6 dywizji partyzanckich (około 30-40 tysięcy ludzi pod bronią); zamordowany w obławie NKWD w miejscowości Biłohoroszcza w okolicach Lwowa; jego rodzinę: matkę, siostrę, żonę oraz córkę i syna wywieziono na Sybir; syn po 35 latach łagrów wypuszczony na wolność oślepił; pozostaje jednym z głównych odpowiedzialnych za wzmożony terror wobec niewinnej ludności cywilnej, jak i dokonanie słynnej *rzezi wołyńskiej* na ludności polskiej, przeciwko „niepokornym” Ukraińcom, mniejszości Rosjan, Ormian i Żydów. Źródło: R.Torzecki, dz.cyt., s. 324-326; w 2007

wiąże się bezsprzecznie z nasileniem działalności UPA na zapleczu wciąż przesuwających się sił frontu wschodniego. Na swój sposób ukraińscy nacjonaści pozorowali wspomaganie sowieckich działań oddziałów partyzanckich, kierując je jednakże już wybitnie przeciwko polskiemu podziemi niepodległościowemu, jak i komunistom. Faktycznie UPA do swojego niechlubnego końca, szerzyła niespotykany oraz niezwykle krwawy terror przeciwko ludności cywilnej – zarówno polskiej jak i rodzimej, podejrzanej o sprzyjanie Polakom. Dosyć wyrazistym przykładem sowieckiego reżimu totalitarnego, jak i tworzącej się na wzorcach sowieckich polskiej *władzy komunistycznej*, pozostawały kwestie dotyczące jej umacniania i słuszności postępowania:

*...w latach 1944-1947 aby zlikwidować około 10 tysięcy członków podziemia niepodległościowego i aresztować około 150-200 tysięcy osób cywilnych [...] zmobilizowano 47 pułków piechoty, 2 brygady artylerii ciężkiej, 18 pułków artylerii lekkiej, 5 samodzielnych dywizjonów artylerii ciężkiej, 5 pułków czołgów, 3 pułki artylerii pancernej, 3 pułki kawalerii oraz 1 pułk saperów. Oprócz tego, nie bez znaczenia dla podejmowanych działań, pozostawały specjalnie w tym celu stworzone siły Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (dalej: KBW; struktura: 2 pułki piechoty, 14 batalionów operacyjnych, 18 batalionów ochrony, 13 kompanii konwojowych), Wojsk Ochrony Pogranicza (dalej: WOP), Urzędu Bezpieczeństwa (dalej: UB), Milicji Obywatelskiej (dalej: MO) W przybliżeniu: 52.808 funkcjonariuszy, jak również sił Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (dalej: ORMO) w masie około 100 tysięcy...<sup>72</sup>*

Tak naprawdę, mowa tutaj o ostatecznym „rozprawieniu” nowej oficjalnej i coraz bardziej komunizującej już władzy ze *znieprawionym niepodległościowym podziemiem* wciąż podlegającym rządowi w Londynie. Ludziom, którzy nie chcieli uznać narzucanego poprzez gwałt, przemoc i mord ustroju, jego zakłamanych przedstawicieli i zafałszowanych od początku do końca wymyślonych praw i zasad prowadzących niby ku demokracji, a właściwie niewolniczo podporządkowujących ogół społeczeństwa wybranej – elitarnej grupie komunistycznych sługusów Moskwy i Stalina.

*... cała ta (dopisek autora: komunistyczna) granda strzelała, mordowała, zabijała, aresztowała. Wykonywano także akcje o charakterze ochronno-obronnym. Jednak przy systematycznym fałszowaniu doniesień, rozkazów, sprawozdań, analiz, wyjaśnień i wszelkiej innej dokumentacji, dziś po latach, nadzwyczaj trudno ustalić prawdę, znaleźć winnych, oddać sprawiedliwość niewinnym...<sup>73</sup>*

Te masowo wówczas podejmowane działania zbrojne, wymusiły z dniem 17 kwietnia 1947 roku oficjalną decyzję Państwowej Komisji Bezpieczeństwa Nr 00189/III o przeprowadzeniu

---

roku prezydent Ukrainy – Wiktor Juszczenko, nadał mu pośmiertnie tytuł – *bohatera narodowego*, co wywołało falę oburzenia zarówno na ziemi ukraińskiej, jak i w ościennym państwie polskim.

<sup>72</sup> H. Piecuch, *W. Jaruzelski ból władzy*, Warszawa 2001, s. 89

<sup>73</sup> tamże,

stynnej tzw. Akcji „Wisła”. Powołano wtedy specjalną Grupę Operacyjną „Wisła”, którą dowodził – gen. bryg. Stefan Mossor.<sup>74</sup> W strukturze tego tworu, wydzielono: 5 dywizji piechoty; 1 dywizję KBW<sup>75</sup>, jednostki zabezpieczenia (wydzielone oddziały Wojska Polskiego, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, Służby Ochrony Kolei, wydzielone oddziały Wojsk Ochrony Pogranicza). Akcji miała jakoby całkowicie zlikwidować zbrojne oddziały UPA i siatkę cywilną OUN na obszarze południowo-wschodniej Polski. Wszystko to oczywiście przeciwko... około 2-3 tysiącom zbrojnych i około 4.000 – 4.500 tysiącom cywili jakoby ich wspierających i ukrywających. Generalnie, jako faktyczna siła rejonu działania siły militarnej UPA przeciwko tzw. Akcji WISŁA, pozostawały 4 kurenie: „Rena” (dowódca: Wasyl Iwan Mizerny lub: Maciejka)<sup>76</sup>, „Bajdy”, „Żeleźniaka” oraz „Berkuta”. Głównym założeniem akcji, według oficjalnego twierdzenia ówczesnych władz polskich, była pomoc *Państwowemu Urzędowi Repatriacyjnemu* (dalej: PUR) w „przesiedlaniu” ludności ukraińskiej z obszaru Beskidu Niskiego i Bieszczad (ziem w dużej części byłych Kresów Wschodnich, a więc – Ukrainy) na tzw. *Ziemie Odzyskane* (tereny zachodnie i północne Polski, które teraz po wiekach

---

<sup>74</sup> **gen. bryg. Stefan Mossor** (1896-1957) – żołnierz Legionów Polskich, od roku 1918 w szeregach WP, teoretyk sztuki wojennej; w kampanii wrześniowej 1939 dowódca pułku; po klęsce w niewoli niemieckiej do 1945; od roku 1947 pełnił stanowisko zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP; dowódca Akcji WISŁA; w roku 1950 aresztowany pod fałszywymi zarzutami i skazany na dożywocie w roku 1951 w słynnym „procesie generałów”; zwolniony w roku 1956 powrócił do WP. Źródło: M.Czajka, M.Kamler, W.Sienkiewicz, dz.cyt., s. 493.

<sup>75</sup> **Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego** (KBW) powstał decyzją sekretariatu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej w dniu 19.10.1944 r., bazując na *Polskim Samodzielnym Batalionie Specjalnym* (dalej PSBS) zbudowanym z dniem 18.10.1943 r. w Białymostku k/Sielc, a formalnie podporządkowanemu *Związkowi Patriotów Polskich*, które to swoimi decyzjami *Centralnego Biura Komunistów Polskich*, przekształciło właśnie PSBS w *Wojska Wewnętrzne*. Te ostatnie z kolei z dniem 17.12.1944 r. rozbudowano w strukturę brygadową decyzją *Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej*. Z kolei *Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej* obradujące z dnia 21-22.05.1945 roku, dokonało przemianowania tzw. *Wojsk Wewnętrznych* na – *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego*. Komuniści z KBW potrafili się właściwie odwdziżyć partii za okazane im zaufanie. Tylko w latach 1945-1948 przeprowadzili: 32.988 akcji, w których aresztowali **43.699** osób niepodległościowego podziemia (jak to określali: „zapłutego karła reakcji”), **434** osoby ranili i **1.950** osób zabili, bo być może „nie opłacało się” brać jeńców...; Źródło: H.Piecuch, *W.Jaruzelski ból władzy*, Warszawa 2001, s. 204-205.

**1 dywizja KBW** – zdecydowano o jej powstaniu wiosną roku 1947, gdy stan bezpieczeństwa komunistów i ich władzy na ziemiach polskich, był coraz bardziej zagrożony nie tylko przez niepodległościowe podziemie kierowane przez Rząd Londyński, ale także przez nacjonalistów ukraińskich, szczególnie nasilające się na tzw. *ścianie wschodniej*. W ten sposób z dniem 12.04.1947 r. rozpoczęto formowanie 1 dywizji KBW w sile trzech brygad. Pierwsza brygada KBW „ZAMOŚĆ” sformowana w Zamościu (dca: mjr Dionizy Panasiński) zbudowana została z trzech batalionów operacyjnych: „Szczecin” (dca: kpt. Tadeusz Dąbrowski); „Zmotoryzowany Pułku” (dca: por. Kazimierz Kozmic); „Kielce” (dca: por. Marian Wasylewski). Druga brygada KBW TARNÓW (dca: mjr St. Wolański) sformowana została w Kielcach w składzie także trzech batalionów operacyjnych: „Wrocław” (dca: por. Ryszard Tarasiewicz), „Poznań” (dca: kpt. Tadeusz Rozmysłowicz); „Łódź” (dca: kpt. Józef Wiecech). Trzecia brygada KBW RZESZÓW (dca: ppłk. Piotr Rałdugin), również posiadała trzy bataliony operacyjne: „Rzeszów” (dca: mjr Eugeniusz Kanon, którego wkrótce zastąpił kpt. Bronisław Dzeń), „Bydgoszcz” (dca: kpt. Tadeusz Łyżnik); „Gdańsk” (dca: kpt. Zdzisław Amanowicz). Generalnie budowę każdego batalionu oparto na strukturze: trzy kompanie strzeleckie, 1-2 plutony kawalerii, kompanię ckm (w sile 3-4 plutony), kompanię moździerzy 82 mm (3-4 plutony), pluton taborów, 1-2 drużyny psów tropiących, kilka radiostacji. Przy czym około 1/3 stanów wyposażona była w broń maszynową.

<sup>76</sup> **Mizerny Wasyl Iwan** ps. Ren – pochodził z powiatu Brzeżany; uczestnik zamachu na ministra Pierackiego; następnie zbiegł do Niemiec i Austrii, gdzie był szkolony na dywersanta przez niemiecką Abwehrę; w kampanii wrześniowej roku 1939, był policjantem ukraińskim w Sanoku; w 1941 roku ukończył szkołę policyjną w Nowym Sączu; zorganizował sotnie UPA z uciekinierów ukraińskich przed powołaniem do Armii Czerwonej oraz policjantów ukraińskich; w 01. 1946 r. awansował do stopnia – majora. Źródło: F.Sikorski, dz.cyt., s. 14.

nieobecności, znów wreszcie znalazły się w granicach państwa polskiego, z łaski mocarstw zachodnich i Stalina – jako „rekompensata” za Kresy Wschodnie). Mówiąc wprost – dokonano formalnej czystki na ziemiach ukraińskich z „elementu obcego”, ponieważ według powojennych ustaleń traktatowych, wracały one znów w skład państwa sowieckiego, a Stalin życzył sobie pustki pod osadnictwo swoich zasłużonych działaczy z rejonów poza Uralem...

Akcję formalnie zakończono w roku 1948, choć w rzeczywistości trwała ona, aż do końca lat pięćdziesiątych, a w wielu przypadkach, nawet dłużej. Zakończyła się całkowitym sukcesem – likwidacją oddziałów UPA i przechwyceniem jej głównodowodzącego – Myrosława Onyszkewycza ps. „Orest”, którego aresztowano, osądzono, skazano na śmierć i wyrok wykonano. Sukces ten mógł zaistnieć, tylko dzięki celowemu „wstawieniu” w ówczesną rzeczywistość, specjalnie skonstruowanej przez komunistów w powiązaniu z ich służbami specjalnymi, tzw. *grupy pozorowanej*, czyli: *czoty Czumaka* (grupę zorganizowano w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie. W jej składzie znalazł się m.in.: płk. Z.Rajchel z kontrwywiadu oraz słynny agent *Urzędu Bezpieczeństwa* umieszczony w szeregach OUN-UPA – Jarosław Hamiwka używający także nazwiska: *Wyszyński*. Ten ostatni właśnie, doprowadził do faktu, że „gra” z Ukraińcami, pomimo iż toczona w latach 1948-1956 na obszarze wielu państw, a nawet na wielu kontynentów: Europy, Azji, obu Ameryk, doprowadziła dzięki przemyślanym prowokacjom i „ustawionym” działaniom, do prawie dosłownego mordowania Ukraińców rękoma samych, także... Ukraińców).<sup>77</sup>

Za konfliktami i poróżnieniami powodującymi tak wiele niezrozumiałych decyzji i wrogich nastawień jednych wobec drugich, Polaków wobec Ukraińców czy Ukraińców wobec Polaków, stoją już nie tylko biologiczne podstawy zachowań ludzkich. Zatem bez wyników współczesnych dogłębnych badań psychologicznych dotyczących samych relacji międzykulturowych, nie uda nam się chyba nigdy właściwie spojrzeć na problem. Tak jak bez znajomości pojęć i ich definicji, nie będziemy w stanie zrozumieć istoty wszelkich zadrażnień, jakie miały miejsce na przestrzeni czasu pomiędzy obu narodami. Poruszanie się między faktami dotyczącymi zwaśnionych narodów, pozwala nam jednak spojrzeć na ogrom nieszczęść, jakie wytworzyły niewyjaśnione sytuacje, niezrozumiałe zachowania owiane tajemnicą, które zostały odkryte po wielu, a czasami bardzo wielu latach. Jednak nawet te odkryte fakty i wydarzenia ciągle nie dają pełnej wiedzy, co za tym wszystkim stoi. W jaki sposób została wykorzystana nieświadomość ludzka, przez rządy i rządzących nie tylko zwaśnionych krajów, ale i zainteresowanych własnymi wymiernymi korzyściami innych narodów.

Jednym z głównych czynników umożliwiających manipulacje ludzkimi zachowaniami jest tutaj wspomniany na początku – *etnocentryzm*, którego dobre intencje można w pełni wykorzystać do celów wrogich ku osobom innej kultury niż własna. Przyjmując w procesie dorastania ukryte zasady i założenia własnej kultury, mamy oczekiwania, że inni członkowie naszej grupy będą postępować zgodnie z nimi. Zatem wszelkie odstępstwa od owych zasad, mogą wzbudzać większe lub mniejsze niezadowolenie. Naruszanie podstawowych reguł przez

---

<sup>77</sup> H.Piecuch, *W.Jaruzelski ból władzy*, Warszawa 2001, s. 205-206.



innych członków grupy, wyzwała negatywne reakcje emocjonalne typu *frustracje*,<sup>78</sup> a wyuczone oceny kodują negatywne emocje. Negatywne emocje mogą przenosić się na innych członków kultury. Przyjęte reguły spostrzegania i interpretowania stanowią swoistego rodzaju filtr, za którego pomocą patrzymy na wszystkich ludzi, również tych z innych kultur. Ten sposób widzenia, staje się nieodłączną, aczkolwiek niewidzialną częścią naszej konstrukcji psychicznej, powstałej w ramach socjalizacji i *enkulturacji* w obrębie swojego środowiska życia. I tak wszyscy jesteśmy etnocentryczni, ważne jednak, czy ludzie zdają sobie sprawę z własnego etnocentryzmu, czy potrafią wykształcić w sobie elastyczność w interakcjach z innymi osobami własnej i innej kultury. Ścisłe z etnocentryzmem wiążą się także wspomniane na początku – *stereotypy*, które mogą być zarówno pozytywne jak i negatywne. Ludzie zazwyczaj posługują się jednymi jak i drugimi stereotypami, stąd mogą one być zarówno bardzo trafne jak i fałszywe, szczególnie jeśli chodzi o stosunek do grup kulturowo obcych. Problem ten bardzo wyraźnie występował i stanowił o konfliktach pomiędzy różnymi grupami etnicznymi na terenach obecnej Ukrainy. W obecnych czasach różne grupy etniczne poddaje się badaniom w kwestii dotyczącej na przykład roli emocji w spostrzeganiu osób, dyskryminacji międzygrupowej i formułowaniu sądów opartych na stereotypach. Badania tego typu wskazują na wiele istotnych kwestii, które odpowiadają na trudne pytanie: dlaczego musieli dojść do tyłu nieszczęść, jeżeli zarówno Polacy, jak i Ukraińcy chcieli dobrze dla siebie, jak i swoich najbliższych ... ???

Obecne, państwo ukraińskie uzyskało pełną niepodległość w wyniku słynnej już Jesieni Narodów roku 1989, kiedy rozpadł się ostatecznie Związek Sowiecki. Od tej pory, a właściwie dopiero od roku 1991, Ukraina funkcjonuje jako samodzielna i w pełni suwerenna struktura państwowa. Bezpośrednio przed obchodami 60. rocznicy rzezi wołyńskiej na Ukrainie, został wydany nawet *list otwarty* podpisany przez grupę intelektualistów ukraińskich, w którym zwrócili się oni z prośbą o wybaczenie do Polaków, „których losy zniszczył ukraiński oręż”. Rok wcześniej ukraiński historyk i polityk [Wołodymyr Łytwyn](#) w swojej pracy: *Tysiacza rokiw susidstwa i wzajemodiji*, prawdopodobnie jako pierwszy polityk ukraiński, zgodził się na w miarę szerokie i dokładne przedstawienie wydarzeń *rzezi wołyńskiej* jako akcji noszącej cechy formalnej „czystki etnicznej” w stosunku do Polaków.<sup>79</sup> Relacje pomiędzy obu narodami obecnie idą w kierunku uzdrowienia relacji sąsiedzkich i ogólnoludzkich.

Problematyka omówiona w opracowaniu stanowi bardzo krótkie ujęcie wydarzeń, które miały miejsce na przestrzeni jednak kilku wieków. Artykuł oczywiście nie wyczerpuje tematu. Główną istotą poruszanej problematyki, było ukazanie najbardziej drażliwych kwestii różniących i łączących oba kraje, które swoją kulturą są jednak bardzo zbliżone, gdyż przez wieki mieszały się kulturowo, ale nie mogły znaleźć dla siebie wspólnej płaszczyzny właściwego zrozumienia. Co budzi wiele pytań, na które należy poszukiwać odpowiedzi nie tylko w samej historii dotyczącej obu narodów, lecz również w innych dziedzinach nauki, zajmujących się

---

<sup>78</sup> **Frustracja** – stan przykrego napięcia emocjonalnego występujący u kogoś na wskutek niemożności zaspokojenia jakiejś potrzeby, osiągnięcia celu, prowadzący do różnych form dezorganizacji funkcji psychicznych i organicznych; Źródło: Szymczak M. (red.), dz.cyt., t. 1, s. 615.

<sup>79</sup> E.Siemaszko, *Bilans zbrodni* [w:] „*Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*”, Nr 7-8/2010, s. 93.

problematyką wielokulturowości, takich jak między innymi *antropologia kulturowa*, *psychologia kultury* bądź *socjologia kultury*....

### Bibliografia:

1. Adamczyk-Szczecińska H., Mańkowska A., Zalewska K., *Słownik szkolny – postacie historyczne*, Warszawa 1997.
2. Ajdacki G.(red.), *Wielki atlas świata*, Warszawa 2003.
3. Bukowski Z., Dąbrowski K., *Śladami kultur azjatyckich*, Łódź 1978.
4. Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław 1979.
5. Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W., *Leksykon historii Polski*, Warszawa 1995.
6. Diechert K., Grossmann H., *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944-1945*, Gdańsk 2011.
7. Exley H., *Możesz na mnie liczyć*, New York 1998.
8. Forgas J.P., *The role of emotion in social judgments: An introductory review and an affect infusion model – European Journal of Social Psychology* № 24, s. 1-24
9. Franz M., *Idea państwa kozackiego na ziemiach ukraińskich w XVI–XVII wieku*, Toruń 2005.
10. Godłowski K., Kozłowski J.K., *Historia starożytna ziem polskich*, wyd. V uzup., Warszawa 1983.
11. Góra W., Juchniewicz M., Tobiasz J., *Udział Polaków w radzieckim ruchu oporu*, Warszawa 1971.
12. Grodziński St., *Sejm Krajowy Galicyjski 1861-1914*, Warszawa 1993.
13. Jakowenko N., *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Lublin 2000.
14. Kaczanowski P., Kozłowski J.K., *Starożytni Słowianie*, Wrocław 2007.
15. Kamiński A.S., *Historia Rzeczypospolitej Wielu Narodów. Obywatele, ich państwa, społeczeństwo, kultura*, Lublin 2000.
16. Kiryk F., Jureczko A. (red.), *Szkolny słownik biograficzny*, Kraków 1996.
17. Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1991.
18. Kulińska L., *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922-1939*, Kraków 2009.
19. Maciak D., *próba porozumienia polsko-ukraińskiego w Galicji w latach 1888-1895*, Warszawa 2006.
20. Matsumoto D., Juang L., *Psychologia międzykulturowa*, Gdańsk 2007.
21. Motyka G., *Ukraińska partyzantka 1942-1960*, Warszawa 2006.
22. Podhorecki L., *Sicz Zaporoska*, Warszawa 1978.
23. Rawita-Gawroński, F., *Kozaczyzna ukraińska w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII-go wieku: zarys polityczno-historyczny*. Warszawa 1922.
24. Romański R., *Kozaczyzna*, Warszawa 2004.
25. Serczyk W.A., *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje kozaczyzny do roku 1648*, Kraków 1984.
26. Serczyk W.A., *Historia Ukrainy*, Wrocław 2001.
27. Siemiański M., *Rozmowy z Erichem Kochem: próbowałem zmienić świat*, Brzezia Łąka 2012.
28. Sikorski F., *Kabewiaczy w Akcji WISŁA*, Warszawa 1989.
29. Sobczak K.(red.), *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1975.
30. Szymczak M.(red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1-3, Warszawa 1978-1981.
31. Torzecki R., *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy 1933-1945* Warszawa 1972





32. Torzecki R., *Kwestia ukraińska w Polsce 1923-1939*, Kraków 1989.
33. Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy – sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.
34. Yekelchuk S., *Ukraina narodziny nowoczesnego narodu*, tłum. Joanna Gilewicz, Kraków 2009.

